

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej
Opłata pocztowa uliszczona ry-
czałtem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka №
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

**CENA NUMERU
20 GROSZY.**

DZIWAČNE PRETENSJE PO STRAJKU WŁÓKNIARZY

Z kół robotniczych łódzkich otrzymujemy uwagi następujące:

Potężny strajk włóknarzy łódzkich, jak tego oczekiwać należało, wywołał daleko sięgający oddźwięk na łamach prasy całej Rzeczypospolitej. Żałować jednak wypada, że nie wszystkie z pośród tych komentarzy, omawiających tak doniosłe zagadnienie gospodarcze, posiadały pewne „minimum” obiektywizmu, warrunkujące jasny sąd o rzeczy. Do takich głosów, najwidoczniej nie dość przemyślanych i czyniących raczej wrażenie jakiegoś nieporozumienia, należał m. in. artykuł wstępnym „Il. Kurjera Krakowskiego” z dnia 18-go b. m., poświęcony stanowisku „czernego Magistratu” m. Łodzi w związku ze strajkiem włóknarzy.

Należy na wstępie podkreślić, że artykuł ten oparty został na całkowicie fałszywej przesłance, jakoby Magistrat łódzki „zastrajkował”, pozostawiając miasto na łasce opatrności. Trudno, doprawdy, szacować tak nisko inteligencję współpracowników i korespondentów krakowskiego „Kurjera”, aby podejrzewali ich o dawanie wiary fantastycznemu plotkom na temat rzekomego „strajku” zarządu miejskiego, — i dlatego tak dziwna i nieszczerą musi się wydać „moralizatorska” poza wymienionej pisma. Jak wiadomo każdemu, kto wie o tem chciał, „strajkowali” jedynie pracownicy miejscy, zrzeszeni w związkach zawodowych, pragnąc w ten sposób „poprzedzić” „włóknarzy” i „zademonstrować” „solidarność całej klasy pracującej”. Co się tyczy Magistratu, jako takiego, t. j. Prezydium i ławników, stanowiących władzę miejską, pozostawali oni, rzecz prosta, na stanowiskach, w charakterze gospodarzy i opiekunów ogarniętego strajkiem powszechnym miasta. Sami zaś pracownicy miejscy, mając na względzie dobro ogólne, wyłączyli z pod nakazu strajkowego tych pracowników Wydziału zdrowia, opieki społecznej i in., których pozostawienie przy pracy uznane zostało za konieczne z punktu widzenia niecierpiących zwłoki interesów ludności bądź też zarządu miejskiego. W tych okolicznościach nie mogło być, oczywiście, mowy o „strajkującym Magistracie”, a wszystkie wyciągnięte stąd wnioski są czystą fikcją i absurdem.

Co się zaś tyczy treści artykułu, sednem jego jest głębokie ubolewanie nad faktem, że Magistrat łódzki, świadom przerażającej nędzy wśród rodzin strajkujących włóknarzy, „ośmielił” się okazać im pomoc, w postaci dożywiania dziatwy szkolnej i rozdawnictwa chleba najbardziej. Zdaniem krakowskiego „Kurjera”, Magistrat m. Łodzi powinien przejść do porządku dziennego nad wstrząsającym całym życiem miasta strajkiem, albo też czekać cierpliwie, aż głód i niedożywienie zrozpaczone masy do rozbijania sklepów i t. p. A może, mając na uwadze przypuszczalne źródło „kurjerowych” inspiracji, autorowi artykułu chodziło o to, by Magistrat pośrednio pomógł przemysłowcom do złamania strajku, by dopuścić do zupełnego wygólenia tświaczych rzesz robotniczych i uczynił włóknarzy podatniejszymi do kompromisu wówczas, gdy głód okrutny kiski im poskreca?.. Łyżka gorącej stawy dla robotniczego dziecka i bochenek chleba dla wyzyskiwanego nędzara — oto są argumenty wojowniczego „Kurjera”, przeciwko „czernemu Magistratowi” zwrócone.

Magistrat m. Łodzi, łagodząc w miarę swej skromnej możliwości — nędzę i rozgoryczenie mas robotniczych podczas ciężkich i groźących wybuchem dni strajku, spełnił czyn rozumny i obywatelski, — i dlatego wszelkie usprawiedliwienia i obrona są tu najzupełniej zbędne. Opieka nad głodnymi należy do bezpo-

XXI KONGRES P. P. S.

DO WSZYSTKICH ORGANIZACJI PARTYJNYCH

Nawiązując do naszych okólników w sprawie 21-go Kongresu Partii — przypominamy, że KONGRES ROZPOCZNIE SWOJE OBRADY 1-go LISTOPADA B. R. O GODZINIE 10-ej RANO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ, UL. 3-go MAJA Nr. 14, SALA DOMU LUDOWEGO.

Wszyscy delegaci oraz goście na Kongres winni w pierwszym dniu obrad stawić się pod wskazanym wyżej adresem w Dąbrowie Górniczej. W następnych dniach, t. j. 2-go, 3-go i 4-go listopada — obrady Kongresu toczyć się będą w Sosnowcu w sali miejscowego Teatru. Wszelkie O. K. R-y i Komitety winny wystawić pisemny mandat delegatom na Kongres, nadsyłając jednocześnie ich imię i nazwisko wraz z protokołem Konferencji Przedkongresowej na adres C. K. W.

Prócz tego należy wysłać listę imienną delegatów wraz z zamówieniem nocle-

gów na ADRES TOW. T. DOBROWOLSKIEGO, ŁAWNIKA MAGISTRATU W SOSNOWCU.

Dalej nadmieniamy, że goście winni posiadać odnośne zaświadczenie Organizacji do której należą. Tytułem pokrycia kosztów Kongresu, delegaci z głosem decydującym wpłacą 2 złote, otrzymując jednocześnie kartę wstępu. Goście kongresowi opłacają kartę wstępu na Kongres w wysokości 5 zł. Prosimy tedy możliwie szybko zawiadomić C. K. W. i Sosnowiec o delegatach, przyczem dla uniknięcia nieporozumień, należy załatwić korespondencję przedkongresową listami poleconymi. Przypominamy, że dyżury w okresie Kongresu będą funkcjonować na dworcach w Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

Sekretariat Generalny
C. K. W. P. P. S.

SESJA KOMITETU EKONOMICZNEGO LIGI NARODÓW

Genewa, 23 października (PAT.) Komitet ekonomiczny Ligi Narodów rozpoczął swą 26 sesję. Obradom przewodniczy Serruys. Delegatem Polski jest p. Doleżał. Komitet zajmie się zbadaniem następujących spraw: 1) klauzuli największego uprzywilejowania, 2) protekcjonizmu administracji, 3) postępu ratyfikacji konwencji, opracowanych przez komitet, 4) metod badania zamierzeń i działalności syndykatów przemysłowych, 5) kontrabandy, ze szczególnym uwzględnieniem kontrabandy alkoholu, 6) tendencji gospodarczych, groźnych dla pokoju świata, 7) unifikacji nomenklatury celnej i 8) ustaleniem zakresu badania

światowego przemysłu węglowego i cukrowego. Ten ostatni punkt uważany jest za najważniejszy. Wszystkie wymienione sprawy były już przedmiotem prac różnych komisji rzeczoznawców i konferencji; sprawy syndykatów przemysłowych oraz węgla i cukru i mają być podane szczegółowemu zbadaniu przez Ligę w wykonaniu rezolucji zgromadzenia naskutek odpowiednich zaleceń sesyjnej międzynarodowej konferencji ekonomicznej. Wszystkie posiedzenia komitetu ekonomicznego są ściśle poufne. Komitet składa sprawozdanie Radzie Ligi.

WALKA KOALICJI CHŁOPSKO-DEMOKRATYCZNEJ Z RZĄDEM JUGOSŁOWIAŃSKIM

Białogród, 23 października (PAT.). Pribicevicz oświadczył na kongresie koalicji chłopsko - demokratycznej, iż koalicja nie uda się do korony z memorandum, ponieważ naród jest suweren-

ny. Koalicja postanowiła nadal walczyć drogami legalnymi, jednakże, jeżeliby droga ta nie doprowadziła do celu, w takim razie chwyci się innych środków.

BEZCZELNOŚĆ WŁOSKIEGO DYKTATORA MUSSOLINI ZARZĄDZA UZNANIA PRZEZ TURCJĘ KRÓLESTWA W ALBANII

Konstantynopol, 23 październ. (PAT.). Agencja Havasa donosi: Koła miarodajne przewidują, że Włochy uczynią u rządu tureckiego demarche, żądając uznania przez Turcję królestwa alba-

ńskiego. Wobec poprzedniej kategorycznej odmowy Turcji w tej sprawie, wydaje się, że krok ten do niczego nie doprowadzi.

ZAMKNIĘCIE UNIwersYTETU W BUDAPESZCIE Z POWODU REAKCYJNYCH WYBRYKÓW STUDENCKICH

Budapeszt, 23 października (PAT.). Wobec trwania manifestacji, uniwersytet został zamknięty poza niektórymi wydziałami. Policja otrzymała surowe

rozkazy nadzoru nad instytutem badań fizjologicznych, gdzie pewien student żyd, został napadnięty.

REORGANIZACJA PAŃSTWA RZESZY PROTEST BAWARJI

Berlin, 23 października (PAT.). W dniu dzisiejszym rozpocząć się miały obrady specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli poszczególnych rządów krajowych, mających opracować projekt reformy konstytucyjnej i administracji Rzeszy. Obrady te zostały jednak rozbite, ponieważ rząd bawarski oświadczył, że nie zgodzi się na uchwalenie przez rząd Rzeszy rezolucji w tej sprawie i zażądał odroczenia obrad, by poszczególne gabinety mogły się nad tą rezolucją naradzić. Rezolucja rządu Rzeszy wywołała dlatego taką niechęć i opozycję ze strony Bawarii, ponieważ pod-

kreślała konieczność rozszerzenia kompetencji władz centralnych w stosunku do zadań rządów krajowych. Uchwała gabinetu podkreślała poza tem konieczność nowego, podziału terytorialnego Rzeszy i usunięcia dualizmu pomiędzy Rzeszą i Prusami. Delegacja bawarska rozbiła ogólnie obrady komisji, wystąpiła również z zastrzeżeniami przeciwko ministrowi Schätzelowi, należącemu do bawarskiej partii ludowej, wyrażając zdziwienie, że minister ten oddał swój głos za podobną rezolucją gabinetu.

średnich obowiązków Magistratu, nałożonych nań w drodze ustaw i roz-

porządzeń. Zrozumieć tego nie mogą chyba tylko ludzie źli albo głupi.

B.

DO WSZYSTKICH ORGANIZACJI POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

W niedzielnym numerze „Robotnika” ukazała się odczeka Centralnego Komitetu Wykonawczego. Tekst jej został częściowo skonfiskowany. Przypuszczaliśmy, że zaszło nieporozumienie. Skierowaliśmy tedy do Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawy odbitkę osobną odczeka. W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo następujące:

Do Zarządzającego Drukarnią
„Robotnik”
w/m. Warecka 7.

Komisariat Rządu m. st. Warszawy na zasadzie art. 73, Rozporządzenia Prezy-

denta Rzeczypospolitej z dn. 10 maja r. 1927 (Dz. Ust. Nr. 45, poz. 398) o prawie prasowym, zarządził zajęcie odczeka p. t. „Polska Partia Socjalistyczna do ludu pracującego miast i wsi”.

Za Komisarza Rządu
m. st. Warszawy
M. Szyszyłowicz.

W tych warunkach zmuszeni jesteśmy powiadomić wszystkie organizacje partyjne, dającego odczeka C. K. W. w sprawie grupy Jaworowskiego uległa opóźnieniu.

Niech żyje P. P. S.
Sekretariat Generalny C. K. W.

RODZAJ „LISTU OTWARTEGO” DO P. JAROSZEWICZA

Czy pan nas skonfiskuje za ten „list otwarty”? Któż odgadnie? By usunąć chociaż częściowo „wątpliwości urzędowych” p. Szyszyłowicza, śpieszymy zawiadzić, że piszemy nie do Komisarza Rządu na m. st. Warszawy, ale do członka ongiś, przed laty, Unii Młodzieży postępowej-niepodległościowej. Dobrze?

Był pan łaskaw zamieścić w prasie „sanacyjnej” komunikat, według którego dokonaliśmy oto aktu „samocenzurowania” na piśmie Bolesława Limanowskiego; panu i pańskim urzędnikom nie przychodziło nawet do głowy skonfiskować słowa Limanowskiego; skądże znowu? „Głos Prawdy” dorobił nawet „teorię” o naszym zgola chorobliwym zamiłowaniu do „kłamstwa”.

Czy wolno tedy dawny kolego z „filarecji” ustalić parę punktów.

Niech pan weźmie przedewszystkiem do ręki „dekret prasowy”; co pan zobaczy w art. 73, ust. 3?

„Władza, która zarządziła zajęcie czasopisma, zawiadomi o tym... pisemnie, równocześnie z dokonaniem zajęcia, a najpóźniej w ciągu dwudziestu czterech godzin od dokonania zajęcia, przyczem wskaże artykuł, wiadomość... i t. p., zawierającą treść przestępną”.

Tak „stoi” napisane, nieprawdaż?

Czy pan nas zawiadomił „równocześnie” z konfiskata w nocy z soboty na niedzielę, co uległo „zajęciu”? Niel

pański urzędnik odmówił wyjaśnienia. Czy pan przypomnia sobie, o co nas skonfiskowano w nocy z piątku na sobotę? o słowo „Moraczewski”.

Gdzie były użyte w numerze niedzielnym „Robotnika” słowa: „Moraczewski” i „Meysztowicz”? W liście Limanowskiego.

Czy były one użyte w odczeka C. K. W.? Nie!

Czy ta odczeka wspomina o Rządzie? nie! mówi tylko, że system „pomajowy” rozpanoszył wstecznicstwo; pisaliśmy to tysiąc razy.

A teraz pan „prostuje”, że konfiskata nastąpiła tylko i wyłącznie o tę odczeka...

Dobrze. Pięknie. Przypuśćmy, że pańscy urzędnicy uznali, iż „treścią przestępną” jest poproszu ocena ujemna grupy Jaworowskiego. Ale w takim razie, panie kolego z „filarecji”, pocóż pański urzędnik zadawał nam przed wydaniem tegoż nakładu pytanie:

„A czy w artykule Limanowskiego porobił pan zmiany?”

Pocóż, u pioruna, zadawał to pytanie?

Tak było. Kwestję odczeka C. K. W. rozpatrzy sąd. O całej praktyce „konfiskacyjnej” pomówimy szczegółowo w Sejmie, pomówimy szczegółowo i publicznie. Są rzeczy, których tolerować dłużej niepodobna.

S. K.

KONFERENCJA KLUBU RADNYCH P. P. S. Z PREZYDENTEM MIASTA INŻ. SŁOMIŃSKIM

Wczoraj delegacja Klubu radnych P. P. S. stolicy w osobach tow. tow. T. Arciszewskiego, Haupy i Wernikowskiego odbyła konferencję z prezydentem miasta inż. Słomińskim.

Delegaci poruszyli szereg spraw pracowników miejskich. W szczególności powiadomili prezydenta, że prezes Rady Miejskiej Jaworowski i wice-prezydent miasta Szpotkański zapowiedzieli represje wobec pracowników, jeżeli ci nie oświadczą się za grupą Jaworowskiego. Represje takie nastąpiły już

częściowo. W razie dalszego ich stosowania Klub radnych P. P. S. wyciągnie z nich najdalej idące konsekwencje.

Prezydent Słomiński oświadczył, że za jego urzędowania niestosowne represje wobec pracowników nie będą miały miejsca.

Ze swojej strony dodamy, że cała P. P. S. stanie z całą bezwzględnością w obronie pracowników miejskich, gdyby dzisiejsze władze m. st. Warszawy pozwołyły sobie na ich szykanowanie.

TOWARZYSTWO UNIwersYT. ROBOTNICZEGO ZARZĄD GŁÓWNY

W piątek, dnia 26 października o g. 8 wiecz. w sali „Ateneum” — dom Zw. Kolejarzy, Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się

Odczyt p. t.:

ZAGADNIENIA REWIZJI KONSTITUCJI W POLSCE

Referować będą posłowie tow. tow. M. Niedziałkowski, H. Lieberman i K. Czapiński.

REAKCYJNY MINISTER WĘGERSKI TUSZUJE ZBRODNIĘ

Budapeszt, 23 października (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie izby niższej poświęcone było sprawie demonstracji studenckich. Opozycyjny deputowany demokratyczny Fabian oskarżył, wśród straszliwego hałasu, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Sztranyavskiego o pokrywanie zbrodni i morderstw. Sztranyavsky wezwał Fabiana do powtórzenia tych oskarżeń poza murami Izby, gdzie już nie

broni go nietykalność poselska, w celu wszczęcia procesu o oszczerstwo. Na to Fabian odparł, że Sztranyavsky przed kilku laty dowiedział się ze źródeł oficjalnych, kim byli sprawcy zamachu bombowego w Tsongradzie, i zatuszował tę sprawę, nie dopuszczając do ujawnienia winnych. Sztranyavsky energicznie protestował przeciwko temu oskarżeniu. W końcu przewodniczący zmuszony był zawiesić posiedzenie.

KLASA ROBOTNICZA STOLICY JEST WIERNA P.P.S.

UCHWAŁA K. O. ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ P. P. S.

Komisja Organizacyjna pełniąc funkcję Warsz. Okręgowego Komitetu Robotniczego stwierdza z radością, że próby rozbięcia Partii na prowincji, czynione z wielkim wysiłkiem przez grupę „rozbijawców” Jaworowskiego, spełzły na niczem, cały kraj, wszystkie O. K. R-y wypowiedziały się solidarnie za polityką C. K. W., a przeciw rozbięciu;

2) że dwudniowa rejestracja członków Warsz. Org. przeszła najsmielsze oczekiwania. Członkowie Warsz. Organ. P. P. S. masowo rejestrują się, stwierdzając swą solidarność z polityką C. K. W. Setki robotników stojących dotąd poza Partią garna się pod jej sztandary.

3) że wobec masowego wykazania przez poszczególnych towarzyszy oraz przez szereg kół fabrycznych i związkowych solidarności z C. K. W., która też zadokumentowały Związki Zaw. całego

kraju i stolicy — jasnym się staje, że robotnicza Warszawa potępia stanowczo rozbijawczą robotę Jaworowskiego, którego, jak się okazuje, wpływy w stolicy są niewielkie. Akcja jego poniosła całkowite niepowodzenie;

4) że metody walki stosowane przez „rozbijawców” oraz przez grupę „Przedświt” stawiają tych, co metod takich używają nietylko poza nawiasem Partii, ale i poza nawiasem ludzi uczciwych. Kłamstwo, oszczerstwo, groźby teroru — oto broń, którą się operuje.

Wobec powyższego Komisja wzywa robotników stolicy do tego bardziej wzmoczonej solidarności i pracy na rzecz wzmocnienia szeregów partyjnych.

Komisja wyraża nadzieję, że stanowcze kroki władz partyjnych całkowicie i na zawsze postawią rozbijawczy ruch robotniczy.

UCHWAŁA WARSZAWSKIEGO WYDZIAŁU KOBIECEGO

Licznie zebrane w dn. 23 października r. b. w lokalu własnym, Leszno 53, członkinie Warszawskiego Wydziału Kobiecego P. P. S. jednomyślnie wyrażają pełne zaufanie C. K. W. i Radzie Naczelnej P. P. S., pozostając niewzruszenie w szeregach Partii i z całą bez-

względnością potępiają „rozbijawczą” działalność grupy, rozbijającą szeregi Polskiej Partii Socjalistycznej i klasowych Związków zawodowych, odmawiając jednocześnie rozbijaczom ruchu robotniczego prawa do nazwy „dawna Frakcja Rewolucyjna”.

UCHWAŁA KOŁA P.P.S. PAŃSTW. ZAKŁ. LOTNICZYCH (AWIATA) W WARSZAWIE

Koło P. P. S. (Awiaty) na posiedzeniu dnia 22 października r. b., zastanawiając się nad sytuacją, wytworzoną przez W. O. K. R., uznaje jego postępowanie za szkodliwe dla ruchu robotniczego w tak ciężkich warunkach, w

jakich klasa robotnicza żyje dzisiaj, potępia rozbijawczą robotę W. O. K. R. i oświadcza się całkowicie za polityką C. K. W. i Rady Naczelnej P. P. S. Precz z rozbijaczami!

Niech żyje jedność Partii!

OŚWIADCZENIE ROBOTNIKÓW „BUDOWY PAROWOZÓW” W WARSZAWIE

My niżej podpisani członkowie P. P. S. i sympatycy „Budowy Parowozów” (ul. Kolejowa 47) ze smutkiem stwierdzamy, że pewna część inteligencji odważyła się dokonać „rozłamu” i zamachu na całość partii. Rezultatem tego będzie osłabienie ruchu robotniczego, a wzmocnienie faszystów i reakcji kapitalistycz-

nej. Wobec faktów dokonanych protestujemy przeciw „rozłamowi” Partii i stoimy karnie przy C. K. W., jako najwyższej władzy. Spór ideowy winien rozwiązać Kongres i każdy uczciwy socjalista jemu winien się podporządkować. Następuje 35 podpisów.

METODY „PRZEDŚWITU”

Wczorajszy „Przedświt” skierował pod adresem „Robotnika” oskarżenie, że w naszej drukarni „składany był na linotypie” tekst broszury Minkiewicza.

Przeprowadziliśmy szczegółowe badania, które stwierdziły, co następuje:

1) kierownictwo Zakładów Graficznych B. Pardecki i Sp. przy ul. Pańskiej 4 przyznaje, że zarówno skład, jak i druk broszury Minkiewicza odbył się w tych Zakładach;

2) broszura Minkiewicza jest składana ręcznie, a więc nie mogła być skła-

dana ani na linotypie „Robotnika”, ani na żadnym innym;

3) skład broszury Minkiewicza jest ten sam, co skład „Życia Wolnego”, drukowanego w Zakładach Graficznych przy ul. Pańskiej 4.

Fakty te redakcja „Przedświtu” mogła z łatwością sprawdzić chociażby telefonicznie przed umieszczeniem swojej notatki. Wobec tego postępowanie akurat odwrotne redaktorów „Przedświtu” musimy uznać za stawiające ich poza nawiasem ludzi uczciwych, a samą notatkę — za świadomą prowokację.

STRAJK PRACOWNIKÓW ŻEGLUGI I ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W GDYNI

Jak donosiliśmy, onegdaj rozpoczął się strajk pracowników żeglugi w Gdyni, jako protest przeciwko prowokacyjnemu zachowaniu się inspektora pokładowego firmy Polskiej Żeglugi Państwowej, który wydał za pracy 4 marynarzy za należenie do Związku Zawodowego Transportowców.

Wczoraj rano zastrajkowali również robotnicy portowi z powodu uporu

przedsiębiorców, którzy nie chcą przystąpić do zawarcia umowy zbiorowej. Strajk jest zupełny. Ani jeden statek nie odszedł wczoraj z Gdyni.

Podobno Polska Żegluga Państwowa ma zamiar uruchomić dwa statki: „Tczew” i „Poznań” przy pomocy łamistraszków, ale wątpimy, czy się tacy znajdą.

WIELKI KONGRES NAUCZYCIELSKI

W dniach 1, 2, 3 i 4 listopada b. r. obradować będzie w stolicy Polskiej w Warszawie X Zgromadzenie Delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, największej zawodowej organizacji nauczycielskiej, liczącej 38.734 członków zrzeszonych w 1534 Ogniskach.

Obrady Zgromadzenia Delegatów odbędą się w salach gmachu Związku Pracowników Kolejowych, Czerwonego Krzyża 20. O działalności i twórczości Związku jak i o programie obrad Zgromadzenia, podamy osobny komunikat.

SZAŁ PODATKOWY.

W ostatnich dniach magistrat warszawski wpadł w jakiś szal podatkowy. Może się zdawać, że w magistracie o niczym innym nie myślą, jak tylko o wyszukaniu nowych źródeł podatkowych. Magistrat ma przedłożyć Radzie Miejskiej projekt podatku inwestycyjnego, który ma dać miastu 2 miliony zł. rocznie. Nowy ten podatek ma być pobierany zarówno od gruntów i nieruchomości, jak również od przemysłu, handlu i lokatorów.

Pozatem projektuje Magistrat podniesienie taryfy tramwajowej i opłaty za wodę. Kurs tramwajem ma kosztować 25 groszy, woda ma podrożeć o 10 gr. na metr sześciu.

Podniesienie taryfy tramwajowej uderza bezpośrednio w ludzi pracy, zamieszkałych przeważnie na krańcach miasta i pracujących w śródmieściu lub na drugim końcu. Jeżeli rodzina niezamożna posiada jeszcze dwoje lub troje

dzieci, uczęszczających do szkół, to taka napozór niewielka podwyżka może poważnie zaważyć na budżecie rodziny.

Znamiennym jest, że gdy dawniej najpobożniejszym życzeniem magistratu było, aby pewne działy gospodarki miejskiej były samowystarczalne, dzisiaj ta samowystarczalność tramwajów magistratu już nie zadowala, lecz żąda się, aby tramwaje dawały zyski na pokrycie wydatków ogólnych.

Jakich wydatków ogólnych? Może na nowe podwyżki dla pp. dygnitarzy magistrackich, których pensje już dawno przekroczyły pensje ministerjalne? Może na wyjazdy zagranicę celem oglądania nowoczesnych urządzeń?

Wierzmy, że wśród Rady Miejskiej znajdzie się dostateczna liczba radnych, ażeby zapłacić podatkowo-podwyżkowy magistratu ostudzić.

Przy sztandarze P.P.S.

UCHWAŁA O. K. R. P. P. S. W KALISZU

W sobotę, 20 b. m. odbyło się posiedzenie Egzekutywy O. K. R. Kalisz łączące z lokalnym Komitetem Kaliskim. Po przeprowadzonej dyskusji jednomyślnie wypowiedziano się za stanowiskiem C. K. W. i Rady Naczelnej P. P. S.

We wtorek i środę ub. tygodnia odbyło się posiedzenie kaliskiej organizacji P. P. S., w obecności posła z naszego okręgu, Zygmunta Gardeckiego. W obecnym dyskusji nad obecną sytuacją Partii nikt nie poparł stanowiska posła Gardeckiego, który połączył się z Jaworowskim, a odwrotnie organizacja kaliska wezwała go do podporządkowania się uchwałom C. K. W. P. P. S. W okręgu naszym niema zupełnie zwolenników grupy Jaworowskiego.

EGZEKUTYWA O.K.R. ZAMOŚĆ DO C. K. W.

Na posiedzeniu Egzekutywy P. P. S. w Zamościu w dn. 20 b. m. zapadła następująca uchwała:

1) Podporządkować się uchwałom i zarządzeniom C. K. W. PPS. w sprawie „rozłamowej” akcji byłego warszawskiego O. K. R. P. P. S. i jego zwolenników.

2) Stwierdzić, że w naszej Partii istnieje całkowita możliwość ścierania w granicach organizacji różnych poglądów na taktykę Socjalizmu; że jednak musi u nas istnieć bezwzględny rygor w stosunku do naszych władz partyjnych — a wobec tego uznać, że rozbijawczą robotą byłych warszawskich członków P. P. S. jest nieuczciwe nieusprawiedliwione zbrodnie w stosunku do Polskiej demokracji i Socjalizmu.

PISMO O. K. R. GRUDZIĄDZ DO C. K. W.

Szanowni Towarzysze.

Egzekutywa O. K. R-u w Grudziądzu solidaryzuje się w zupełności ze stanowiskiem C. K. W. Organizacja nasza na terenie O. K. R-u Pomorskiego pozostanie jednolita. Usunięcie warcholów i manekinów rządowo - sanacyjnych będzie dla nas bodźcem do wzmocnionej pracy agitacyjnej.

Egzekutywa O. K. R. w Grudziądzu.

DEPESZA KONFERENCJI OKRĘGOWEJ W SIEDLCACH DO C.K.W.

Konferencja O. K. R. w Siedlcach w dniu 22.10 w związku z ostatnimi wypadkami w Partii aprobuje całkowicie stanowisko C. K. W., potępiając rozłamową robotę Jaworowskiego i jego grupy.

DEPESZA KONFERENCJI OKRĘGOWEJ ŁUKÓW-GARWOLIN-PUŁAWY DO C.K.W.

Konferencja P. P. S. Okręgu Łuków — Garwolin Puławy, odbyła w dn. 21-go października r. b. w Dęblinie potępia jednomyślnie rozłamową i warcholową robotę b. Warszawskiego O. K. R-u na czele z Rajmundem Jaworowskim na terenie Partii i Związków Zawodowych, rozbijającą jedność i siłę ludu pracującego miast i wsi.

Konferencja solidaryzuje się całkowicie z uchwałą Rady Naczelnej z dn. 30.9

r. b. i stanowiskiem C. K. W. w stosunku do b. Warszawskiego O. K. R-u i samowolnej Rady Związków Zawodowych, przyrzekając swoje całkowite poparcie w dalszej walce o uzdrowienie Partii i o lepsze jutro mas pracujących.

DEPESZA KONFERENCJI ZAWIERCIA DO C. K. W.

Podokręgowa Konferencja P. P. S. Zawiercia, reprezentująca miejscowości Myszków, Łazy, Wysoką, Poraj, Porębę, Marciszów potępia jednomyślnie rozbijawczą robotę „jaworowszczyków”, wyraża pełne zaufanie dla C. K. W., składa w imieniu klasy robotniczej Zawiercia hołd nestorowi Socjalizmu tow. Limanowskiemu. Podokręgowy Komitet Zawiercia, Zarząd i delegaci Związku Włókienniczego w Zawierciu potępiają klikę warcholów i rozbijaczy ruchu robotniczego na czele z Jaworowskim i wyrażają pełne zaufanie C. K. W. i Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

DEPESZA KONFERENCJI OKRĘGOWEJ WE WŁOCŁAWKU DO BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO

W wielkiej chwili dla P. P. S. rzuciłeś Twoje ważne słowo, Czcigodny Towarzyszu Senatorze, wzywając do czynu i obrony. Karnie stać będziemy przy P. P. S.

Konferencja Okręgowa P. P. S. powiatów Włocławskiego, Lipnowskiego, Nieśzawskiego, obradująca 21.10 1928 r. we Włocławku przy udziale 24 delegatów z 10 miejscowości i z trzynastu Komitetów miejscowych przesyła Wam Czcigodny, Kochany Towarzyszu Senatorze wyrazy czci, hołdu i życzenia życia najdłuższego, dla dobra Klasy Robotniczej i rozwoju P. P. S.

DEPESZA O. K. R. CIECHANÓW DO C. K. W.

Egzekutywa O. K. R-u P. P. S. Ciechanów wraz z Komitetem P. P. S. w Pułtusku na ogólnym zebraniu odbytem w dn. 21 października 1928 r. potępia haniebną i wicherzycielską działalność Jaworowskiego i jego klikę i wyraża całkowitą solidarność z polityką i zarządzeniami C. K. W. i Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej.

UCHWAŁA KOMITETU MIEJSCOWEGO P.P.S. W PRUSZKOWIE

Komitet Miejsowy PPS. w Pruszkowie na posiedzeniu w dniu 22 października r. 1928 postanawia stać na stanowisku jednolitej Partii pod sztandarami PPS. w myśl wytycznych najwyższych ciał Partii.

Przewodniczący Komitetu:
(—) Wawrzyniec Szewczyk.

UCHWAŁA KOMITETU POWIATOWEGO P. P. S. NA POW. WARSZAWSKI

Na posiedzeniu w dn. 22 października r. b. Komitet Powiatowy, w obecności przedstawicieli 13 organizacji miejscowych powiatu warszawskiego, uchwalił jednomyślnie: Komitet Powiatowy stwierdza całkowitą swoją jednomyślną co do konieczności obrony jedności Partii i wyraża zaufanie dla CKW. i Rady Naczelnej. Komitet wzywa wszystkie organizacje miejscowe do

energicznego przeciwstawienia się wszelkim próbom szerzenia zamętu przez secesjonistów warszawskich na terenie powiatu.

Sprawozdanie z konferencji okręgowej przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

DEPESZA ZW. PRACOWNIKÓW KAS CHORYCH W SOSNOWCU, DO C. K. W.

Konferencja Związku Pracowników Kas Chorych Okręgu Sosnowiec, łącznie z przedstawicielem Okręgu Kraków Kubankiem potępia destruktorską robotę nieodpowiedzialnych jednostek na terenie Warszawy, podtrzymuje i twardo stoi na stanowisku C. K. W. P. P. S. i Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

JAK TO BYŁO W WOŁOMINIE? SPROSTOWANIE JESZCZE JEDNEGO KLAMSTWA.

Rozłamowa grupa warszawska nie znalazła, jak wiadomo, w całym kraju posłucha, zależy jej też na tem, aby za wszelką cenę zdobyć choćby jedną organizację prowincjonalną, która by się wypowiedziała przy grupie Jaworowskiego.

Ponieważ jej dotąd nie znalazła, dorabia ją sobie kłamstwami, które jednak już nazajutrz łatwo wykryć.

Oto od paru dni różne organy „sanacyjne” piszą, że w miasteczku Wołominie pod Warszawą zapowiadany był wiec posła tow. Pragiera — i na tenże sam dzień i w tej samej sali — wiec posła Jaworowskiego.

Obiecywano sobie tedy sensację nielada. Wczorajszy zaś „Express Poranny” obwieścił tryumfalnie, że tow. Pragier był na tym wiecu nieobecny, zaś przybycie posła Jaworowskiego wzbudziło powszechny entuzjazm. Tak samo i „Przedświt” wczorajszy chwali się powodem w Wołominie. Otóż od początku do końca wszystko to jest wierutnem kłamstwem.

Przyjazd posła tow. Pragiera do Wołomina wcale nie był na ten dzień zapowiadany, gdyż w dniu tym odbywała się właśnie w Warszawie konferencja Okręgowa Warszawa - Podmiejska, na której tow. Pragier, jako przewodniczący i główny referent, musiał być obecny. Grupa rozłamowa Jaworowskiego zwołała istotnie, wiec w Wołominie, nie przybył nań jednak sam Jaworowski, lecz przysłał Sofroniusza Kowalewa, w towarzystwie 30 ludzi. Na zebraniu przewodniczył niejaki Czyżewski, wyrzucony niedawno z organizacji P. P. S. za warcholstwo. Głównym i jedynym referentem grupy rozłamowej, był Kowalew, który prawił różne bzdury o „bolszewizmie CKW. PPS.” oraz lżył kierowników Partii, wychwalał zaś „parlamentaryzm” włoskich faszystów i usprawiedliwiał tych, którzy dziś w Polsce chcą obalić demokrację.

Towarzysze nasi nie pozostali owemu niefortunnemu agitatorowi dłużni w odpowiedzi. Wygłosili przemówienia, w których uzasadnili taktykę PPS. i potępił haniebną wicherzycielską działalność Jaworowskiego. Za rezolucją, zgłoszoną przez Kowalewa, głosował on sam i paru strażaków, których procesem jest Czyżewski; za rezolucją PPS. — cała sala.

Tak wyglądał „tryumfalny” występ w Wołominie.

Organizacja miejscowa trwa niezachwianie przy sztandarze PPS.

WYPŁATA DODATKU DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTW.

Min. Skarbu zawiadomiło kasy powiatowe o wypłacie w dniu 1-go listopada drugiej kolejnej raty jednorazowego zasiłku przyznanego funkcjonariuszom państwowym. Wraz z wypłatą uposażenia nastąpi wypłata 15 proc. dodatku. (P. I. D.).

„DZIEŃ CZYSTOŚCI”

W związku z intensywną akcją higieniczną - sanitarną, prowadzoną obecnie w Polsce, zamierzają społeczne organizacje higieniczne, jak Towarzystwa: Higieniczne, Przeciwgruźlicze i t. p. proklamować w całym kraju dzień czystości poświęcony propagandzie idei higieny społecznej. (PID.).

WESOŁY KĄCIK

WYTLUMACZYŁ.

— Więc są teraz dwie partje P. P. S.?
— Tak jest. Jest P. P. S. Nr. 1 i P. P. S. Nr. 2. PPS. Nr. 2 — to dawniejsza „dwójka”, PPS. Nr. 1 — to „jedenka”.

SPRAWOZDANIE TEATRALNE

TEATR MAŁY: „Słomiani wdowcy”, komedia w 3 aktach A. Hopwooda, przekład J. Fr. Gawlikowskiego.

Ta komedia jest humorystyczna na dwa sposoby.

Najpierw sama przez się ma dużo pogody — amerykańskiej. Występują w niej ludzie mający — tylko — 6.000 dolarów dochodu rocznie. Jakże z tak małym dochodem można się żenić! Szanująca się panna, z tej sztuki, z westchnieniem powiada: To nam nie wystarczy! i zwraca słowo narzeczonemu. Są tam mężatki, które mówią: jeżeli nas nie stać na auto, to poco nam dzieci! Taki to światek. Mężczyźni pracują, a żony wyjeżdżają na trzy miesiące, aby za nich odpoczywać, bawią się w Europie, kupują drogie stroje, przywożą tużyny lalek i t. p. Tylko o ich flirtach w Europie nic nie słyhać, bo też są to istoty tak wietrzne, lalkowate, że nawet

o tem nie myślą. Lub też autor, pisząc dla swojej najwytworniejszej publiczności, tę możliwość przemilczał dyskretnie. Natomiast mówi się o miłośkach mężów w czasie nieobecności małżonków. Panie postanawiają ich ukarać, strajkują, ale w końcu mężczyźni zwyciężają. Cnota domu o dochodzie 6.000 dolarów zostaje przywrócona. Panie domu postanawiają przyszywać mężom guziki i rodzić dzieci.

Jest to dosyć zrecznie napisane. Autor obraca aż czterema parami i daje sobie rady, prócz tego jest jedna babcia i jedna stara piastunka. Babcia jest doradcą w sprawach sercowych. W drugim akcie mamy na scenie dwa łózka małżeńskie, gaszenie światła, panią Kamińską i p. Grabowskiego w średnich negliżach, ale wszystko odbywa się przyzwyczajenie jak u Grubińskiego, bo małżonek traktuje żonę jak Józef Putyfarę i ucieka aby dopiero w III akcie z nią się pogodzić. P. Szubert raczy nas znowu grą na saksofonie, gdyż jako Lorrimer, postawiony przez żonę, samopas, z nudów wyuczył się grać na tej fajli.

Jako recenzent wyliczam sumiennie wszystkie atrakcje sztuki. Łózko, saksofon. Dalsze przyjemności jest to, że można sobie kpić i z tego całego towarzystwa, które ma takie zmartwienia, i z pocziwego autora, który tym ludziom prawi kazania, naprowadza te kobiety na drogę obowiązku, — zabawia i poucza. Amerykański Fredro nowoczesny. Cieszymy się bardzo, że patryarchalizm rodzinnego życia amerykańskiego nie ma w sobie nic z zepsucia paryskiego, choć Amerykanki jeżdżą do Paryża. Cieszymy się też, że te paniusie będą teraz lepiej pilnowały mężów i... łózka małżeńskie.

Największą atrakcją, jednak jest serdeczna i miła gra p. Kamińskiej, która nie potrafi być lalkowatą. Doskonałym jej partnerem był p. Grabowski. Nie wiem, gdzie stracił swą dawną eksplozywną wymowę — albo może to ja się do niego przekonałem. W roli babci p. Czaplińska tym razem nie przesadziła szczebiotem.

Karol Irzykowski.

KRONIKA POLITYCZNA Z SEJMU.

Marszałek Sejmu zamianował b. sprawozdawcę parlamentarnego Polskiej Agencji Telegraficznej i b. sędziego p. Edmunda Mieroszewicza naczelnikiem Wydziału ogólnego kancelarii sejmowej.

PRZEDSTAWICIELSTWA PAŃSTW OBCECH W POLSCE.

W najbliższym czasie przewidziane są następujące zmiany na stanowiskach kierowniczych obcych placówek dyplomatycznych w Polsce: w tych dniach przybywa do Polski celem złożenia listów odwołujących dotychczasowy poseł portugalski Quevedo. Wkrótce nastąpić ma również zmiana na stanowisku posła niemieckiego Rauschera w Polsce. (P. I. D.).

ZJAZD PREZESÓW SĄDÓW OKRĘGOWYCH.

W dniach 9 i 10 listopada r. b. odbędą się doroczny zjazd prezesów sądów okręgowych apelacji warszawskiej. Obchody rozpoczną się w dniu 9 listopada o godz. 10 rano w gmachu Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Z MIN. SPRAW ZAGR.

W Min. Spraw Zagr. przygotowują się obecnie materiały do mających się niebawem rozpocząć rokowań handlowych polsko - francuskich. Delegacja polska do rokowań handlowych z Francją wyjedzie do Paryża w przyszłym tygodniu. (P. I. D.).

WYPŁATA ZAPOMÓG BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM

Wypłaty przyznanych zapomóg w. m. cu październiku z państwowego akcji pomocy doraźnej odbywać się będą przez zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w lokalu P. U. P. P. przy ul. Ciepłej 21 w godz. od 16 do 18 według kolejnych numerów w następujących terminach: we wtorek, 30 b. m., winni stawić się posiadacze numerów od 1 do 1.400, w środę, 31 b. m., od 1.401 do 2.700, zaś 5 listopada wszyscy ci bezrobotni, którzy pobrali ostatnią zapomogę 3 października i dokonali następnie odpowiedniego zgłoszenia.

Bezrobotni pracownicy umysłowi, życzący otrzymać zapomogi w listopadzie, winni dokonać zgłoszenia najpóźniej do 15 listopada włącznie, gdyż zgłoszenia dokonane po upływie tego terminu, rozpatrywane będą dopiero w grudniu, wypłata zaś odpowiednich zapomóg nastąpiłaby w końcu grudnia r. b.

OGRANICZENIA WYJAZDU NA STUDIA ZAGRANICĘ

W związku z przepełnieniem na uczelniach zagranicznych, wprowadził szereg konsulatów państw obcych ograniczenia przy wydawaniu wiz dla wyjeżdżających na studia studentów obcokrajowców. Wizy wydawane są jedynie osobom przedstawiającym zadane świadectwa uniwersyteckie o istnieniu wolnych miejsc. Ponadto żądane jest oświadczanie poświadczające zobowiązanie rodziców, że będą utrzymywać swe dzieci w czasie pobytu zagranicą. Ograniczenia tego rodzaju stosują m. in. Czechosłowacja i Belgia. (P. I. D.).

Co słychać na świecie KRONIKA TELEGRAFICZNA AUTO W PRZEPAŚCI.

W Genui wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód wpadł do przepaści głębokiej na 30 metr., przy czym dwie osoby zostały zabite, 3 zaś odniosły ciężkie rany.

NA MORZU CZARNYM.

Wczoraj, na całym wybrzeżu Morza Czarnego szalała straszna burza. W cieśninie Kerczu utonęło ogółem 16 osób, oraz wiele łodzi rybackich. Rozpoczęto poszukiwania zaginionych kutrów, które dotychczas nie powróciły z morza.

KLEJNOTY B. CES. ELŻBIETY.

Dłonożna z Bragi, że jeden z tamtejszych złotników przyjął na sprzedaż od pewnej osoby, której nazwisko trzymane jest w tajemnicy, klejnoty zmarłej cesarzowej Elżbiety. Chodzi tu o bardzo wartościowe klejnoty, wśród których znajduje się diadem z pereł różowych, wartości 250.000 koron zł.

SPROSTOWANIE

We wczorajszym sprawozdaniu z Konferencji Okręgowej „Warszawa - Podmiejska”, opuszczono następujący ustęp: „Głęboko ujęty referat polityczny i o sytuacji wewnętrznej w Partii, wygłosił tow. poseł Pragier, którego wywody przerywano kilkakrotnie burliwymi oklaskami.

Tezy tow. Pragiera, poparł i uzupełnił w dłuższym przemówieniu tow. poseł Dobrowolski.

PRZED KONGRESEM

Sprawa mieszkaniowa.

Zgodnie z naszą zapowiedzią dyskusja „przedkongresowa” w „Robotniku” jest zupełnie swobodna.

Dzisiaj zabiera głos tow. Teodor Toeplitz w sprawie mieszkaniowej.

Red.

Polska Partja Socjalistyczna musi się zająć sprawą mieszkaniową, musi ją traktować jako sprawę najważniejszą, musi stworzyć organy tej sprawie całkowicie poświęcone, musi je otoczyć taką samą pieczą jak swoje organizacje opiekuńcze, wychowawcze i kulturalne.

Nie może budować Socjalizmu bez oparcia się o nowego społecznego człowieka.

Nie ma istotnej demokracji, ani politycznej, ani przemysłowej, któreby się nie opierały na licznych, naprawdę uświadomionych rzeszach.

Dlatego słusznymi są nawoływania do pracy nad kulturą robotniczą we wszystkich jej przejawach, dlatego konieczni pracownicy Towarzystwa Opieki nad dziećmi robotniczymi, Tura, A. teneum, Stowarzyszeń Sportowych, uzasadnionem żądaniem od gmin i państwa jaknajwiększych ofiar na cele szkolnictwa powszechnego, wykształcenia pozaszkolnego, sportu robotniczego, domów ludowych, kultury i sztuki w ogóle.

Ale wszystkie środki w tym kierunku zwrócone, wszystkie wysiłki i prace ku wytworzeniu nowego typu człowieka pójdą na marne, jeśli robotnik polski gnieździć się będzie w dotychczasowych warunkach.

Jeden z francuskich działaczy mieszkaniowych słusznie powiedział, że to mieszkanie, w którym zmuszony jest mieszkać robotnik to „morderca dzieci, dostawca szpitali, werbownik zbrodni i prostytucji, siewca nienawiści”.

Socjalizm budowany być musi w walce z dzisiejszym ustrojem, ale nie może powstać z nienawiści, w której niema elementów twórczych.

Ludzie, którzy nie mają mieszkań, nie są w stanie nie tylko kierować produkcją, ale nawet brać udziału w kontroli nad nią. W życiu politycznym, w ruchu zawodowym nie mogą oni odgrywać żadnej roli.

Człowiek, nie mający właściwego mieszkania, nie mogący odpocząć po pracy, nie przedstawia żadnej wartości społecznej.

Wychowanie młodego pokolenia robotniczego w sposób odpowiadający coraz większym zadaniom, jakie obecny okres przejściowy na klasę robotniczą nakłada, jest zupełnie wykluczone przy istniejących warunkach mieszkaniowych.

Mieszkania nie zastąpi żłobek, szkoła, dom ludowy.

Im lepsze będą gmachy i sale, w których dziecko robotnicze kilka godzin dziennie spędza, tem dotkliwiej odczuje ono całą ohydę warunków w jakich zmuszone jest mieszkać.

Partja socjalistyczna musi się oprzeć na inteligentnym, uświadomionym i przywiązany do niej robotniku.

Najsilniejsza nawet propaganda na wiecach lub masówkach tego nie dokona. Działalność kulturalno - wychowawcza trafić może tylko do ludzi, znajdujących się w odpowiednich dla tej pracy warunkach.

Zrozumieli to socjaliści na zachodzie, a przedewszystkiem towarzysze wiedzący. Stałe utrzymanie się ich przy władzy na Ratuszu Wiedeńskim, świadczy dowodnie, że jedynie poważna akcja mieszkaniowa zapewnić może utrzymanie gospodarki miejskiej w rękach socjalistów.

Tego zrozumienia nie ma u nas wśród czynnych działaczy samorządowych, czego dowodem zlekceważenie sprawy mieszkaniowej na Konferencji Samorządowej P. P. S., która się odbyła.

Tekst uchwalonej w tej sprawie drugiej rezolucji jest tylko słabym powtórzeniem ogólników, powtarzanych w sprawie mieszkaniowej przez wszystkich bez wyjątku, bez wskazania drogi.

Położenie nacisku jedynie na budownictwo gminne jest w naszych warunkach zasadniczym błędem, gdyż ogranicza to działalność mieszkaniową do miast, w których mamy większość socjalistyczną.

Wiemy zresztą, że i te miasta (z małymi wyjątkami, jak np. Łódź) zbyt małą sprawę mieszkaniową poświęcają uwagę.

Budownictwo gminne w miastach, których niema robotniczej większości, z łatwością może wypaczyć swój charakter, stać się narzędziem walki z ruchem socjalistycznym.

Uważamy, najzupełniej słusznie,

że koniecznym jest istnienie obok miejskich zakładów opieki nad dziećmi, czysto robotniczych instytucji; budujemy, niezależnie od Miejskich kuszów, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, jako potężną instytucję kulturalną, dla czegoż inne zasady mamy stosować do sprawy mieszkaniowej.

Musimy w tej dziedzinie także przystąpić, sami, bezpośrednio do budowania przyszłości. Musimy mieć instytucje własne, w których robotnik nauczy się myśleć gospodarczo, nauczy się budować domy społeczne i sam administrować nimi. Instytucjami takimi są spółdzielnie mieszkaniowe, których domy zostają własnością społeczną.

W domach miejskich, nawet przy Socjalistycznym Magistracie, buduje i gospodarzy urzędnik, który przy zmianie Zarządu miasta może być nie lepszym od kamienicznika. W spółdzielni mieszkaniowej każdy lokator czuje się gospodarzem, — realizuje się choć w drobnej części gospodarka społeczna, ze wszystkimi jej licznymi trudnościami i kłopotami, ale pełna uroku budowania przyszłości.

Konferencja samorządowa sprawę robotniczego spółdzielczego ruchu mieszkaniowego całkowicie pominęła.

Bo niestety, powtórzyć muszę dla sprawy mieszkaniowej dostatecznego zrozumienia u nas w Partii nie ma.

Należałoby przyznać, że teoretycznie większe zrozumienie wad sprawy mieszkaniowej istnieje w Rządzie, a niżeli w naszych szeregach. Jednakże tylko teoretycznie, gdyż to co dotychczas zostało zrobionem, i co się w dalszym ciągu robi, w małym tylko stopniu odpowiada uznanym przez Rząd ustawowym wskazaniom.

Nie można się też spodziewać, by Rząd z własnej inicjatywy przystąpił do zrealizowania postulatów Komisji Ankietowej w zupełności odpowiadających potrzebom chwili.

Uczyniłoby to zapewne pod naporem wyraźnego programu organizacji robotniczych i przy ich współdziałaniu w realizacji planu.

Jest to niewątpliwie dziedzina pracy pozytywnej, w której współdziałanie organizacji robotniczych z władzą państwową jest nie tylko możliwe ale pożądane.

Teodor Toeplitz.

Konferencja okręgowa Włocławek—Nieszawa—Lipno

We Włocławku odbyła się 21 b. m. Okręgowa Konferencja P. P. S. przy udziale 24 delegatów z 10 miejscowości (13 Komitetów P. P. S.) i kilkunastu gości pod przewodnictwem tow. W. Pecarza i C. Kossobudzkiego. Konferencja zgłosiła tow. pos. Zygm. Piotrowski, który następnie wygłosił referat polityczny, po którym przedłożył następującą rezolucję, która jednogłośnie została przyjęta przez Konferencję.

„Okręgowa Konferencja PPS. powiatów Włocławskiego, Nieszawskiego i Lipnowskiego, obradująca 21.X w Włocławku, wypowiada się za uchwaleniem ostatniej Rady Naczelnej P.P.S. jako wytycznej Partii na najbliższą przyszłość.

„Konferencja, uważając całość, jednosc PPS. i karność w jej szeregach za kardynalny warunek skutecznej walki o urzeczywistnienie swych żądań minimalnych i maksymalnych, piętnuje wszelkie wystąpienia rozłamowe, uważając je za zbrodnię przeciw najwzrostniejszemu interesowi klasy robotniczej, państwowości polskiej i przeciw Socjalizmowi.

„CKW. PPS. w myśl uchwały Rady Naczelnej z 30.9 i 1.10 zdążyć jeszcze przed Kongresem do pokojowego załatwienia sprawy Warszawskiego OKR. PPS., a kiedy natrafił na złą wolę i kłopoty, zdążające do rozbitcia szeregów zewnątrz, spełnił tylko swój obowiązek, rozwiązując Warsz. OKR. PPS. Niekarci członkowie PPS. postawili się poza nawiasem Partii.

„Konferencja uchwalając zaufanie kierowniczemu ciałom P. P. S. Radzie Naczelnej, CKW. i ZPPS. — wypowiada się jasno za całkowitą PPS. i przeciw rozbićcom i wszelkim warcholskim próbom, z jakiegokolwiek strony oneby były.

„W jednoci i samodzielności była i będzie największa siła P. P. S. i jej zwycięstwo.

„Konferencja uchwała z okazji zbliżającej się rocznicy 10-letniej powstania Niepodległości Polski, zdobyte krwią ludu pracującego uznanie i cześć twórcom Rządu Ludowego — pierwszego Rządu Niepodległej Rzplitej — pracownicy nad utrwaleniem Niepodległości Polski i walczący o wprowadzenie demo-

kracji w życie, a przez nią iść do władzy w kraju — do rządu robotniczo-własnościowego i do Socjalizmu!

Niech żyje jedna i zwycięska P.P.S.
Niech żyje Socjalizm!

Po referacie i przyjęciu rezolucji przybyła i przemawiała tow. sen. D. Kluszyńska, referując sprawę, które doprowadziły do uchwały C. K. W. P. P. S.

Konferencja uchwała wysłać depeszę z wyrazami czci dla sen. tow. Bol. Limanowskiego.

Sprawy organizacyjne referował tow. pos. E. Bettman, sprawozdanie przyjęto, wybrano nowy O. K. R. z 17 członków, a w końcu czterech delegatów (tow. pos. Bettman, Olszewski, Pecarz, Babiński), tow. tow. pos. Piotrowski i Kossobudzki jako członkowie Rady Naczelnej jada na Kongres.

Wśród jednomyślności i entuzjazmu dla P. P. S. śpiewem „Czerwonego Sztandaru” zakończono Konferencję. Przed zamknięciem Konferencji wyrażono serdeczne życzenia tow. C. Kossobudzkiemu z okazji jego 30 letniej pracy w szeregach P. P. S.

Konferencja okręgowa w Białymstoku

W niedzielę odbyła się w Białymstoku Konferencja Okręgowa. Zebrało się 40 towarzyszy z dwudziestu kilku miejscowości okręgów wyborczych Grodno, Białystok, Ostrów Mazowiecki. Zgłosił tow. Gomoliński. Przewodniczyli t. t. Adam Markowski i Przytuła. Sprawozdanie organizacyjne i polityczne oraz referat o zadaniach najbliższych Partii w Okręgu Białystok wygłosił tow. Dubois. W dyskusji przemawiali t. t. Markowska, Gomoliński, Leśniewski, Bekierski, Macanick, Kossaczewski, Przytuła, Hryniewicz, Trochimowicz, Olszowski i inni.

Dyskusja i głosowanie wykazały całkowitą jednomyślność zebranych pod względem politycznym.

Jednogłośnie przyjęto rezolucję:

1) potępiającą w ostrych słowach rozbićką robotę Jaworowskiego,

2) wyrażającą zaufanie dla polityki C. K. W. i Z. P. P. S.,

3) stwierdzającą, że PPS. winno trwać w ostrej opozycji do Rządu, który podporządkował swą politykę interesom kapitalistów i ziemian,

4) oświadczającą, że proletariąt wiejski i miejski wszelkimi środkami przeciwstawia się zamachom na demokrację, broniąc Konstytucji i ordynacji wyborczej.

Pozatem przyjęto szereg organizacyjnych rezolucji a m. in. postanowiono podzielić okręg na 3 obwody zgłosić wnioski na Kongresie zmierzające w kierunku zwrócenia uwagi partii na Kresy Wschodnie, ustanowienia sekre-

tarjatu dla spraw kresowych i powołania do życia pisma socjalistycznego w języku białoruskim.

Na delegatów na Kongres wybrano tow. tow. Przytuła, Hryniewicza, Leśniewskiego, Mieszkowskiego i Dubois, na zastępców towarzysza z Suwałk, towarzysza z Grodna, tow. Kossaczewskiego, Gomolińskiego i Okroja.

Do nowego O. K. R. wybrano: t. t. pos. Dubois (przewodniczący), Przytuła (viceprzewodniczący), Gomolińskiego (sekretarz), Marciniaka (skarbnik), Leśniewskiego, Okroja, Hryniewicza, 4 miejsca pozostawiono vacat dla przedstawicieli Suwałk, Grodna, Angustowa i Wolkowskiego. Odpowiedni „Czerwonego” i okrzykami na cześć solidarności robotniczej i P. P. S. zakończono konferencję.

PRZEGLĄD PRASY

OBRONCY FRONDY WARSZAWSKIEJ. — PO STRAJKU.

Sanacyjna prasa, mająca się za „postępową”, stoi murem po stronie frondy warszawskiej. Ale fronda „leży, jak duża”; klasa robotnicza z pogardą przeszła nad nią do porządku dziennego. By przyjąć w sukurs rozbijaczom, prasa ta ucieka się do dwóch środków. Z jednej strony tworzy się mętne teorie, mające uzasadnić „głębokie” różnice ideowe, dzielące P. P. S. i frondę. Z drugiej zaś strony puszcza się w świat najordynarniejsze kłamstwa i oszczerstwa przeciw P. P. S., na które tu reagować nie będziemy.

„Kurier Poranny” twierdzi, że „przepaść” dzieli P. P. S. od frondy i „wyjaśnia”, że chodzi tu o „nastawienie psychiczno - uczuciowe”, które nie dadzą się uzgodnić w jednej partii. Przypuśćmy, że „Kurier” ma rację i że podobne „nastawienia” istotnie odgrywają główną rolę w życiu partyjnym. Jakże jednak „Kurier” wytłómaczy ten fakt, że tylko w b. O. K. R. warszawskim skupiło się „nastawienie” różne od „nastawienia” w całym kraju? Dlaczego Jaworowski, Lengaj, Piłacki mają być reprezentantami bardziej „narodowego” i „państwowego” socjalizmu, niż Limanowski, Strug, Arciszewski, Kwapiński, Ziemiński i in.? Wystarczy postawić jedno takie pytanie, by cała konstrukcja „nastawień” zapadła się w nicość. Dzieje się tak zawsze, gdy ktoś jakąś brzydka sprawę, nie dającą się w żaden sposób obronić uczciwie i logicznie rozumowaniem, chce utopić w potoku frazesów i specjalnie spreparowanych teoriach.

Rzecz jasna, że w takich wypadkach, fakty, mające potwierdzić te teorie, bywają przekraczane, fałszowane, lub źle oświetlane. Tak też jest w artykule „Kurjera”, gdzie pełno złośliwych wypaczeń faktów (np. udział Moraczewskiego w rządzie koalicyjnym) i błędnych analogii (porównanie taktyki socjalistów niemieckich w obecnym parlamencie z taktyką P. P. S. wobec Rządu obecnego). Uszczypliwości pod adresem P. P. S. są tylko wyrazem tego, że „Kurier” mimo cały swój wysiłek, sam czuje, że broni sprawę przegranej.

„Dzień Polski” i „Kurier Polski” zajmują się strajkiem łódzkim. Skoro robotnicy strajk przegrali, to oni, dziennikarze burżuazyjni, mają oczywiście „rację”, gdyż przewidywali, przepowiadali i t. d. Łatwo też wykryli „winowajców” przegranej, oczywiście — związki zawodowe. „Dzień” woła o „jakąś „europęizację” związków zawodowych i „obronę” przemysłu przed strajkami. „Kurier” nie woła o nic, i zadowolony się urojonem bankructwem związków zawodowych. Nie trzeba dodawać, że oba pisma ani słówka krytyki nie wypowiadają pod adresem przemysłowców ani Rządu. Przeciwnie — chwala i tamtych i ten. I kłóży jeszcze śmiało twierdzić, że istnieje walka klasowa? Któż śmie wątpić o solidarności kapitału i pracy? Kto odważy się zaprzeczyć, że Rząd prowadzi Polskę wprost do ustroju socjalistycznego, jak zapewnił niedawno min. Moraczewski?

B.

PAMIĘCI S. P. MARJI STRZELECKIEJ

Wczoraj oddano ziemi śmiertelne szczątki s. p. Marji Strzeleckiej. Konkultowi żalobnemu towarzyszyła liczna rodzina, znajomi i bardzo liczni koledzy synów i córek zmarłej.

Dom Strzeleckich w Łodzi był, rzecz można, punktem oparcia dla działaczy P. P. S. Od r. 1905. po 1908 i później przez dom Strzeleckich przewinęło się dużo działaczy P. P. S. i wszyscy znajdowali tam pomoc i prawdziwie rodzinne ciepło.

Marja Strzelecka była, począwszy od r. 1905. więcej, niż sympatyczną socjalistką, gdyż ruchowi socjalistycznemu oddana była całą duszą.

Dzieci swe wychowała w duchu prawdziwie demokratycznym i postępowym, a gdy najstarsi synowie dorosli i wzięli udział w ruchu socjalistycznym, zmarła jako wyjątkowa matka, posłała ideowo wślad za dziećmi.

To też większość synów zmarłej brała czynny udział w szeregach P.P.S. i później zajmując wysokie stanowiska, pozostała wierna ideałom socjalizmu.

Wszyscy, co znali zmarłą, zachowują zawsze we wdzięcznej pamięci Jej świetlaną postać!

W. T.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

TELEGRAMY

REZULTATY AKCJI PARKERA GILBERTA W SPRAWIE ODSZKODOWAN

Berlin, 23 października. (PAT). — „Vossische Zeitung” donosi, że powrót agenta reparacyjnego Parkera Gilberta do Berlina spodziewany jest w środę rano. Parker Gilbert miał podobno zamieścić podróży do Rzymu i poprzestać tylko na przedstawieniu Mussolinemu w obszernym piśmie wyników swoich rozmów z Poincarem i Churchilllem. W piśmie ten agent reparacyjny prosi Mussoliniego o wyrażenie swej zgody na porozumienie, na które już Francja i Anglia się zgodziły. Porozumienie to, jak podkreśla „Vossische Zeitung”, dotyczy czasu, miejsca i zakresu działań komisji rzeczoznawców. Jak donosi dalej „Vossische Ztg.”, Mussolini miał polecić rzeczoznawcy włoskiemu dla spraw reparacyjnych Pirellemu opracowanie odpowiedzi na pismo Parkera Gilberta. Parker Gilbert w drodze powrotnej z Paryża do Berlina zatrzymał się w Brukseli, gdzie odbył rozmowę z premierem Jasparem oraz ministrem finansów i spraw zagranicznych. Dziennik charakteryzuje stanowisko rządu belgijskiego, jako różniące się od stanowiska angielskiego i francuskiego. Poincare bowiem ma żądać od Niemiec tylko sumy równej długom francuskim wobec Ameryki plus fundusze, odpowiadające wydatkom na odbudowę, Anglia ma żądać ze spłat niemieckich tylko sumy, odpowiadającej długom angielskim wobec Ameryki, Belgia natomiast miała uregulować swoje długi w stosunku do Ameryki w stosunkowo pomyślny sposób i dlatego przy podziale kwot reparacyjnych nie poprzestaje na sumie, którąby się równała długom belgijskim, zaciągniętym w Ameryce.

ANARCHJA W BUŁGARJI

Wiedeń, 23 października. (PAT). — Dzienniki donoszą, że do Sofii przybywa coraz więcej uchodźców macedońsko-bułgarskich, szczególnie z okolic Petric. Większość uchodźców przybywa pieszo w stanie opłakanym. Członkowie organizacji Michajłowa

są nieograniczonymi panami życia i mienia ludności, urządzają sady doraźne i wymierzają kary śmierci, kary pieniężne i cielesne. Z Petric usunięto wszystkich oficerów i podoficerów, podejrzanych o to, że są zwolennikami Protogorowa.

CYKLON NAD LONDYNEM

Londyn, 23 października. (PAT). — Noc wczorajszej przeszła nad Londynem huraganowy wichur, który wyrządził wiele szkód materialnych. W ciągu kilku minut cyklon zerwał szereg dachów, wybił w kilkudziesięciu sklepach wielkie szyby wystawowe i powywracał samochody.

znajdujące się na ulicach miasta. Równocześnie spadł także obfity deszcz, że w niektórych niższych położonych dzielnicach Londynu, ulice są zalane do wysokości kilku cali. Wsku tek burzy w jednym z domów wynikł groźny pożar.

WALKA KILKUSET POLICJANTÓW Z DWOMA BANDYTAMI

Niemieckie miasto Kolonia była przez wieczór poniedziałkowy i całą noc z poniedziałku na wtorek widowiskiem sensacyjnej walki ulicznej pomiędzy kilkuset policjantami i dwoma bandytami, braćmi Janem i Henrykiem Heinger, którzy dokonali w ciągu roku bieżącego sześciu napadów, rabując przytem ponad 100 tysięcy marek.

Wczorajem spóźnili się pewien przechodzień na jednej z mniejszych ulic Kolonii. Gdy policja zwróciła na nich uwagę, bandyci rzucili się do ucieczki, strzelając do ścigających ich policjantów i publiczności. W czasie ucieczki bandyci dobiegli do przystanku tramwajowego, wpadli do wagonu, gdzie steroryzowali motorniczego, konduktora oraz zmuszili publiczność do opuszczenia wagonu, opanowali tramwaj i w pełnym pędzie zaczęli uciekać. W pobliżu ogrodu zoologicznego zeskoczyli z pędzącego wozu, puszczając go bez dozoru. Dopiero w ostatniej chwili udało się jednemu z policjantów zatrzymać tramwaj, zapobiegając w ten sposób zderzeniu z innym nadjeżdżającym tramwajem. Tymczasem bandyci próbowali powrócić stojąc w pobliżu auto, nie mogąc jednak dać sobie z nim rady, uciekli poprzez restaurację, położoną w pobliżu, do grodu, wychodzącego na łąki podmiejskie. Przy ustawicznej obustronnej strzelaninie bandyci ukryli się w ogrodzie.

Zaalarmowane posiłki policjantów, w ilości 250 ludzi, rozpoczęły regularne oblężenie ogrodu, które doprowadziło do bezustannej wymiany strzałów, skutkiem których 7-miu policjantów zostało zranionych a jeden zabity. Jeden z bandytów, trafiony dwoma kulami, gdy policjanci podeszli do niego, wyciągnął rewolwer, celując do nadchodzących. Wówczas zastrzelił go jeden z policjantów. Drugi bandyta, korzystając z zamętu, przedostał się do ogrodu, skąd z ciemnego ukrycia, rozpoczął morderszy ogień rewolwerowy do policjantów, stojących w świetle latarni ulicznych. Skutkiem tego policjanci musieli wycofać się i rozpocząć nowe regularne oblężenie, w którym wzięło udział około 400 policjantów.

Przez całą noc willa wraz z ogrodem, w którym się ukrywali bandyci, była otoczona. Rano zaś, gdy się rozwidniło, przystąpiono znowu do ataku. Lecz na terenie, otoczonym w nocy łańcuchem policjantów, nie znaleziono już bandyty, który znikł w zagadkowy sposób bez śladu. Prasa berlińska, przytaczając obszernie sprawozdanie o tej bitwie ulicznej podnosi, że podobnego wypadku o tak wielkich rozmiarach całe Niemcy jeszcze nie widziały.

POGRZEB JÓZEFA KOTARBINSKIEGO

Wczoraj pochowała Warszawa szczątki znakomitego artysty. Po nabożeństwie w kościele Ś-go Krzyża, kondukt żałobny ruszył, a na jego czele szły delegacje z wyróżnieniami. Za karawaniem szła rodzina zmarłego, przedstawiciele władz rządowych i miejskich oraz tłumy publiczności.

Na Placu Teatralnym kondukt zatrzymał się przed gmachem Teatru Wielkiego. Orkiestra Opery odegrała marsza Chopińskiego, poczem przemówił dyr. Teatrów Miejskich p. Artur Śliwiński.

Na Powązkach ogłoszono nad otwartą mogiłą szereg przemówień. Pierwszy zabrał głos p. Edmund Jankowski, w imieniu Towarzystwa Filomatów przy Szkole Głównej. Następnie wygłosił przemówienie w imię

ni p. ministra oraz Ministerjum W. R. i O. P. p. K. Wóycicki, p. Józef Szwed, wiceprezes Rady Miejskiej, prezes Związku Artystów Scen Polskich, p. Józef Śliwiński w imieniu autorów dramatycznych p. Fijałkowski i red. Konrad Olchowicz, w imieniu Towarzystwa Dziennikarzy i Literatów oraz Kasy literackiej.

Rodzina Zmarłego otrzymała szereg depesz z kondolencjami, m. in. od Związku Autorów Dramatycznych Polskich, od Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, Zarządu Polskiego T-wa Teatralnego, Krakowskiego Związku Literatów, Teatru Krakowskiego, T-wa Literatów i Dziennikarzy Polskich oraz od szeregu instytucji i poszczególnych osób.

VII ZJAZD ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW GASTRONOMICZNO-HOTELOW

II dzień obrad.

Delegaci pracowali wczoraj b. intensywnie. Całe przedpołudnie zajęły sprawozdania z okręgów i oddziałów, odczytali tow. tow. Drozdowski (Kraków), Wyrwa (Kraków, kelnerzy), Flejszman (Okr. Lwów), Bursztyn (Lwów), Malowski (Poznań), Kłosowski (Lublin), Bawarski (Łódź, kuchmistrze), Grot (Łódź, kelnerzy), Sitek (Otwock), Simonicz (Przemyśl), Neumittler, Gołoszewski (Tarnów), Janicki (Warszawa, kelnerzy), Kołodziej (Warszawa, kuchmistrze), Piwek (Warszawa, hotelarze) i Hirszhorn (Warszawa, kelnerzy żydowskiej). Komisja - matka i wnioskowa zatwierdziła wszystkie mandaty. Następnie rozpoczęła się żywa i interesująca dyskusja nad taktyką przyszłości. Z rozmaitości sądów i szczerzej troski delegatów o rozwój organizacji należy sądzić, że uchwały zjazdu wpłyną znakomicie na dalszy rozwój pracy w związku. Dziś ostatni dzień obrad, uchwalenie wniosków, rezolucji i wybór ciała kierowniczego.

P. S. W. wczorajszym spisie delegacji pominięto przez przeoczenie okręgi i oddziały w Katowicach, w Toruniu i w Otwocku, które również są reprezentowane na Zjeździe.

Tow. AMELJA PIWKOWA

W tych dniach — jak donosiliśmy — zmarła tow. Amelja Piwkowa („Mateczka”).

Tow. Piwkowa rozpoczęła swą pracę w kołach kobiecych, zorganizowanych przez Stanisława Motz-Abramowską. Czterokrotnie siedziała w więzieniu. Zesłana na 6 lat do gub. Wiatkiej, zbiegła. Na zesłaniu w gub. Ołonieckiej straciła męża i 3 synów.

Do PPS. należała niemal od początku jej zorganizowania się. Najintensywniej pracowała w latach od 1903 do 1908 r. Przez cały czas zajmowała się koporterką i agitacją. W 1903 r., z nakazu Partii, wstąpiła na służbę do gen. Kurowskiego, jako kucharka, dla obserwowania bywających u niego żandarmów. W r. 1904 wzięła udział w demonstracji na placu Grzybowskim. Pracowała w technice, przechowywała, wydawała i odbierała broń. Agitowała w pułkach: Kekholmskim, Petersburskim, Biłgorajskim, Czernihowskim, Białostockim i innych, oraz wśród kozaków, w obozach na Bielanach w obwodzie Ostrołęckim.

Pracowała w Dąbrowie, Sosnowcu i Zawierciu, gdzie roznosiła bibułę i broń. 14 razy przewoziła broń przez granicę. Gdy wioząc z Torunia 25 bronińskich i ładunki, spostrzeżła, że jest śledzona, uprosiła obsługę, aby ją schowano. Została umieszczona w skrytce na dnie statku. Przez cały czas trwania podróży do Warszawy i przez trzy godziny po przybyciu, w przystani Fajansa stała w ciemnym schowku, w postaci zgiętej, po kostki w wodzie. Złożywszy przywieziony pakunek w mieszkaniu przy ul. Złotej, pozostawała tam 2 dni, z powodu zapuchnięcia nóg.

Wydana przez Sankowskiego, była bita do utraty zmysłów w „Ochronie” i męczona. Szpicle bili ją gumami, Grün zaś braunینگiem po głowie, przy czym wybił tow. Piwkowej dwa zęby i rozciął twarz.

Sankowski zarzucał jej w oczy, że miała składy broni i brała udział w operacjach bojowych.

Cześć pamięci zasłużonej towarzyski!

POSIEDZENIE RADY NADZORCZEJ B. G. K.

W dniach 10 i 17 października, 1928 r. odbyło się zwykłe posiedzenie Rady Banku Gospodarstwa Krajowego pod przewodnictwem Prezesa Banku dr. Romana Góreckiego.

Na posiedzeniach tych Rada Nadzorcza wysłuchiwała referatu zastępcy Naczelnego Dyrektora ze stanu sanacji „Kooprolnej” oraz referatu na temat bilansu handlowego. Poza tem omówiono realizację w przeciągu miesiąca sprawozdawczego planu działalności Banku Gosp. Krajowego, ustalonego na rok bieżący. Wreszcie uchwalono jedenaście pożyczek w listach zastawnych względnie obligacjach na zł. 5.211.900.

O EKSPORT FILMÓW PRODUKCJI POLSKIEJ

W dniu wczorajszym odbyła się w Państwowym Instytucie Eksportowym konferencja dyrektorów spółek, produkujących filmy w Polsce. Powołana została do życia specjalna komisja eksportowa - filmowa, która wespół z P. I. E. zbadać ma możliwość eksportu polskich filmów. (PID.)

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Strajk robotników piekarń skierniewickich

Oddział Piekarzy Związku Zawodowego Robotników Piekarskich Przem. Spożywczych przedłożył właścicielom piekarń propozycję zawarcia zbiorowej umowy, celem unormowania warunków pracy i płacy.

Na odbytej konferencji, z udziałem Inspektora Pracy, w dn. 12 b. m., właściciele piekarń postanowili nie godzić się, na zawarcie umowy, wychodząc z założenia, że nie mogliby w dalszym ciągu wyzyskiwać robotników, zmuszając ich do 14 — 20 godzin na dobę za 4 — 6 zł. Wobec nieustępliwości przedsiębiorców, piekarze rozpoczęli strajk od dn. 13 b. m.

Nie podołało się to wyzyskiwaczom, więc postanowili robotników steroryzować przy pomocy policji. 5 strajkujących robotników aresztowano, między nimi — 3 członków Zarządu.

Mimo represji robotnicy strajkują nadal i są pewni solidarnej akcji, która umożliwi im zdobycie ludzkich warunków pracy.

Gwałty policyjne wobec robotników rolnych POWIAT RAWA RUSKA.

Młodociąży „książę pan” Paweł Sapieha w Hrebennem (pow. Rawa Ruska) wywołał dnia 11 października b. r. strajk robotników rolnych przez odmowę omówienia z delegacją robotników dziennych warunków pracy.

O strajku robotników rolnych dowiedzieli się zatrudnieni w tym majątku małorolni wsi Kornie w czasie pracy, którą też natychmiast z własnej woli (a nie pod terorem, jak podaje prasa burżuazyjna) porzucili.

Dnia 13 października mimo spokojnego przebiegu strajku delegaci folwarczni zostali aresztowani, co spowodowało gromadzenie się robotników rolnych.

W tym czasie padły strzały ze strony dworu, a następnie ze strony aresztujących policjantów, oraz nadbiegającego posterunku w Hrebennem. W rezultacie kilka osób zostało rannych.

Dnia 14 października szwadron ułanów w Żółkwi został rozkwatowany w Hrebennem, a później rozpoczęły się aresztowania, trwające 3 dni. Aresztowano ogółem przeszło 20 osób, przy czym uprowadzono nawet matki od kilkumiesięcznych dzieci. Aresztowanych odwołano samochodami do Rawy Ruskiej.

Powiadomieni dnia 16 października o zajściach w Hrebennem, sekretarz okręgowy Związku Robotników Rolnych na Małopolskę t. St. Giedyk, oraz sekretarz oddziału Lwowskiego Związku Robotników Rolnych tow. St. Piskowski udali się do Rawy żądając od starosty Malickiego zwołania konferencji dla rozstrzygnięcia sporu. P. Malicki odmówił jednak zwołania konferencji, w której braliby udział przedstawiciele Związku.

Tow. Giedyk i Piskowski udali się do Hrebennego gdzie wkrótce przybył i p. Malicki, który w dalszym ciągu nie chciał dopuścić do pertraktacji, aż wreszcie — kazał obu aresztować! Dopiero nadkomisarz Iwato, delegowany przez Wojewódzki Wydział Bezpieczeństwa, kazał towarzyszy naszych uwolnić.

Wreszcie po tylu awanturach, wywołanych przez Sapiechę, doszło do konferencji w obecności p. Inspektora Pracy na której została zawarta umowa, podwyższająca płace robotników dziennych.

Do tego zwyciężonego straszliwego wypadku chyba dodawać nie trzeba, jakie rozgoryczenie powstało wśród ludności powiatu Rawskiego z powodu orgji policyjnej w Hrebennem.

Mieszkania dla robotników Łódzkich

ŁÓDŹ.

(d). Roboty przy budowie kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim szybko postępują naprzód. W większości domów budowa murów została już ukończona i przystąpiono do pierwszego pokrycia dachów, które mają być gotowe do dnia 15 grudnia r. b. W pozostałych domach kończą budowę kondygnacji I i II piętra.

Zaprzestanie akcji żywnościowej dla włóknarzy

ŁÓDŹ.

(d). Wobec zakończenia strajku włóknarzy, wydział opieki społecznej zaprzestaje z dniem dzisiejszym akcji pomocy strajkującym w postaci świadczeń żywnościowych.

Akcja robotników młynarskich JAROSŁAW.

Niedawno, dzięki staraniom tow. Soła, powstała w Jarosławiu organizacja zawodowa robotników spożywczych w Jarosławiu. W zawodzie tym pracowało 12 godzin na dobę, a zarobek pod młynarza wynosił zł. 2.70 dziennie. Pierwszą więc rzeczą młodej organizacji była walka o uszanowanie ustawy o 8-godzinny dzień pracy, oraz akcja cenności kowa.

Dzięki akcji miejscowych towarzyszy robotnicy uzyskali polepszenie istniejących warunków, wyrażające się realnie o podwyższenie płacy.

Akcja robotników odzieżowych LUBLIN.

Nowopowstały oddział II Związku Odzieżowego w Lublinie przystąpił do poprawy warunków pracy i płacy robotników odzieżowych.

Na podstawie uchwały Zarządu oddziału, wysunięto żądanie podwyżki płacy od 25 do 50 proc.

Wybory do Kasy Chorych BYDGOSZCZ.

W niedzielę odbyły się wybory do Kasy Chorych w Bydgoszczy.

Lista Nr. 1 („Niezależni socjaliści”) otrzymała 619 gł. — 2 mandaty. Lista nr. 2 (P. P. S. i klasowe Związki Zawodowe) — 1489 głosów, 5 mandatów. Lista nr. 3 (Zjednoczenie Zawodowców Polskie) — 1018 głosów — 4 mandaty. Lista nr. 4 (chadecy) — 2336 głosów — 9 mandatów.

Udział w głosowaniu wynosił 30%

Demonstracja w gimnazjum WILNO.

AW. donosi, iż poseł białoruski Jan Stankiewicz, miał wygłosić odczyt w gimnazjum białoruskim. Część uczniów co do których wiadomo, iż hołdują tendencjom komunistycznym, urządziła kości muzykę i uniemożliwiła prelegentowi wygłoszenie odczytu. Poseł Stankiewicz zmuszony był wskutek tej demonstracji opuścić salę.

Tajemnicze lochy na Antokolu Wileńskim

WILNO.

Jak podaje „Express Wileński”, w pobliżu kościoła św. Piotra i Pawła w Antokolu, w czasie robót ziemnych, natrafiono na wielkie średniowieczne mury, pochodzące, jak twierdzą znawcy z XVII stulecia.

W murach tych odkryto wiele lochów, w których znaleziono naczynia zawierające srebrne i złote monety, oraz szereg innych rzeczy.

Ciekawe zjawisko astronomiczne

STOŁPCE.

„Kurier Wileński” donosi ze Stołpców, iż 21 b. m. o godzinie 9-ej wieczorem, na północo-wschodzie, ukazał się meteor w kształcie miecza. Meteor ten według relacji „Kurjera Wileńskiego”, przesunął się ku gwiazdzie polarnej i w pobliżu niej zmienił swój kształt na spiralną wijącą się mgławicę, poczem przed samą gwiazdą polarną zmienił swój bieg w stronę Wielkiej Niedźwiedzicy i rozplynął się w przestworzach. Zjawisko to trwało dwie godziny.

KSIEGARNIA ROBOTNICZA,

Warszawa, Warecka 9

poleca:

Bolesław Limanowski. Rozwój polskiej myśli socjalistycznej. Cena zł. 1.60.

W dziesiątą rocznicę powstania Rządu Ludowego w Lublinie, w dniu 7 listopada ukazuje się specjalny numer

„ROBOTNIKA”

w znacznie zwiększonej objętości, poświęcony przeglądowi pracy socjalistycznej i państwowej w ciągu ubiegłych lat dziesięciu.

Ogłoszenia do tego numeru, który będzie jedynym w Warszawie wydawnictwem na dzień 7 listopada, i którego nakład już obecnie zapowiada się wyjątkowo wielki, przyjmowane będą do dn. 5 listopada włącznie.

Organizacje partyjne i zawodowe prosimy o wcześniejsze zamawianie tego numeru dla ustalenia nakładu.

Zwracać się do Administracji: Warszawa, WARECKA 7, tel. 313-80, 120-13.



MAGGI's

przyprawa

nadaje słabym zupom, rosółom, sosom i jarzynom natychmiast silny i przyjemny smak.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY WARSZ. ORGANIZACJI P. P. S.

Posiedzenie odbędzie się w środę 24 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu C. K. W. P. P. S., ul. Warecka 7.

DO WSZYSTKICH TOWARZYSZEK I TOWARZYSZÓW

Centralny Komitet Wykonawczy obejmuje tymczasowo w swoje ręce kierownictwo bezpośrednie Organizacji Warszawskiej P. P. S. Uczestnicy grupki „rozłamowej” i z pośród członków dawnego W. O. K. R. i z pośród Komitetów Dzielnicowych POSTAWILI SAMI SIEBIE POZA NAWIASEM ORGANIZACJI POLSKIEJ PARTII SO-

CJALISTYCZNEJ.

Wzywamy wszystkie Komitety Dzielnicowe, koła zawodowe i fabryczne P. P. S., by nawiązały niezwłocznie kontakt z Sekretariatem Generalnym C. K. W., Warecka 7, tel. 230-44, od g. 10 r. do 2 po poł., i od g. 5 po poł. do 8-jej wiecz.

NOWA REJESTRACJA CZŁONKÓW WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI P. P. S.

Specjalna KOMISJA REORGANIZACYJNA z ramienia C. K. W. przystępuje do nowej rejestracji członków Organizacji Warszawskiej. Chodzi o wielki pośpiech, by członkowie Organizacji Warszawskiej zdążyli wybrać swych przedstawicieli na KONGRES P. P. S. w SOSNOWCU.

Rejestracja obejmuje wszystkich członków dotychczasowych Organizacji Warszawskiej P. P. S. i wszystkich zwolenników P. P. S. na terenie m. st. Warszawy, którzy z jakichkolwiek względów nie posiadają legitymacji partyjnej, z wyjątkiem wykluczonych z Partii wyrokiem Sądu Partyjnego za przestępstwa natury moralnej.

Towarzysze winni rejestrować się w punktach następujących:

- 1) Dzielnice: Śródmiejska, Mokotów w lokalu CKW, PPS., Warecka 7, od godz. 6 — 9 wiecz.
- 2) Dzielnice Powiśle, Czerniaków,

Sielce, w lokalu Domu Kolarzy ZZK, ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój Nr. 39, parter, od godz. 6 — 9 wiecz.

3) Dzielnica Powązki w lokalu Młodzieży T. U. R. ul. Dzielna 95, od godz. 6 — 9 wiecz.

4) Dzielnice Wolska, Jerozolimka w lokalu Stowarzyszenia Byłych Więźniów Polit. ul. Leszno 53, parter, z bramy na prawo, od godz. 6 — 9 wiecz.

5) Dzielnica Starówka w lokalu OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska, ul. Długa 19, od godz. 6 — 9 wiecz.

6) Dzielnice Marymont, Żolibórz w lokalu Warsz. Społ. Mieszk. Żolibórz, ul. Mickiewicza 1, od 6 — 9 wiecz.

7) Dzielnice Praga, Grochów i Nowe Brudno w lokalu Brzeska 5 m. 55, 1-sze piętro, u tow. Kudasiewicza Bronisława od 5 — 8 wiecz.

8) Dzielnica Ochota, Grójecka Nr. 74 m. 7, I piętro, od godz. 6 — 8 w.

Rejestracja odbywa się codziennie od poniedziałku 22 b. m.

SPIESZCIE Z POMOCĄ DLA TYCH, CO WALCZYLI! SKŁADKI NA POMOC DLA WŁÓKNIARZY

Robotnicy fabryki Henneberga, Wolska 17 — 97 zł. 70 gr. na ręce Komisji Centralnej Zw. Zaw. Sekretariat Okręgowy K. C. Z. Z. Grudniak — 25 zł. 50 gr. Zebrane wśród członków Związku Zawodowego Strycharzy, oddział Jelonek, 78 zł. złożył tow. Stawicki. Zarząd Główny Związku pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, uchwalił wysygnąć: zł. 1.000, oraz wezwać wszystkie swoje oddziały do zbierania składek. Zw. Pracowników Budowlanych w Łomży, zł. 28, Oddział Związku Pracowników Kasy Chorych w Łomży, zł. 41, Zarząd i lekarze Kasy Chorych w Łomży, zł. 95, Związek Pracowników Magistratu w Łomży: zł. 98 gr. 40; Zw. Prac. Spółdzielczych w Łomży, zł. 53 gr. 15; metalowcy fabryki m. Orłowskiego w Łomży, zł. 102 gr. 20; (powyższe kwoty łomżyńska Rada Związków Zawodowych przelała do Łodzi) Magistrat m. Aleksandrowa Kujawskiego, zł. 500; Zarząd Oddziału w Siedlcach Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej, zł. 50 (jednocześnie Zarząd rozesłał listy do wszystkich sekcji Związku prac. inst. użyt. publ. w Siedlcach, wzywając do zbierania składek). Zarząd Główny Związku Zawodowego Robot-

ników przemysłu tytoniowego uchwalił przelać Związkowi Robotników przemysłu włókienniczego zł. 300, oraz wezwać wszystkich robotników tytoniowych do opodatkowania się na rzecz włóknarzy. Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Nauczycieli Średnich Szkół Żydowskich w Polsce uchwalił wysygnąć zł. 100, oraz wyrazić robotnikom przemysłu włókienniczego zapewnienie solidarności. Robotnicy Państwowych Zakładów Lotniczych w Mokotowie, zł. 341 gr. 31, M. Olszewska złotych 30; od Urzędników i personelu szkolnego Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Pruszkowie zebrane przez tow. tow.: A. Suniaka i L. Modzelewskiego, zł. 150, Od robotników Stow. Mechaników Polskich w Ameryce w Pruszkowie na rzecz braci, którzy walczyli o poprawę bytu, zebrane przez delegację fabryczną tow. tow.: Wacława Michalaka, W. Wodnickiego i J. Morawskiego, zł. 180 Magistrat m. Aleksandrowa Kujawskiego, zł. 500, Towarzysze i sympatycy z Mińska Mazowieckiego, zł. 73.

DLA GŁODNYCH DZIECI WŁÓKNIARZY:

Prezydium koła ZZK. w Radomiu, zł. 50.

Z ŻYCIA PARTJI

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się w środę, 24 b. m. o godz. 5 po południu w gmachu Sejmu.

KONFERENCJA POWIATOWA W NOWYM SĄCZU.

W niedzielę 14 b. m. odbyła się w Nowym Sączu konferencja powiatowa PPS w której brało udział blisko 200 osób z 28 gmin wiejskich i miasteczek leżących w powiecie sądeckim. Konferencję zabrał tow. Jan Matkowski, przewodniczący tuż, komitetu powiatowego. Sprawozdanie i referaty z dotychczasowej działalności komitetu powiatowego na terenie wiejskim, wraz ze wskazaniem znaczenia organizacji politycznej, wygłosili tow. Głowczyk i Zawila.

Referat o zadaniach socjalistycznego ruchu chłopskiego wygłosił tow. Hilary Kon, sekretarz Rady wojewódzkiej PPS. W dyskusji przemawiali: tow. Biela (z Posadowa), Marszałek (ze Starego Sącza), Laborda (Rytro), Matkowski Biela (N. Sącz).

W czasie obrad konferencji, gdy na sali ukazał się wicemarszałek Sejmu tow. poseł dr. Marek, rozległy się długotrwałe oklaski i okrzyki na cześć tow. posła Marka.

Przed zakończeniem konferencji przemówił tow. poseł Marek, przedstawiając historię walki o reformę rolną oraz stanowisko PPS wobec zagadnień wsi polskiej. Później uchwalono jednomyślnie rezolucję, wyrażającą pełne zaufanie dla polityki klubu poselskiego PPS i solidarność ze stanowiskiem Centralnego Komitetu Wykonawczego odnośnie do bezwzględnej i zasadniczej opozycji w stosunku do Rządu i obecnego systemu rządzenia.

Po zakończeniu konferencji odbyło się wielkie zgromadzenie publiczne na którym było przeszło 1200 osób. Duża sala Domu Robotniczego i okoliczne pokoje były przepełnione ludnością chłopską i robotniczą. Zgromadzenie zabrał tow. Matkowski poczem witalny niemiłą burzą oklasków tow. poseł dr. Marek wygłosił referat o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce. Następnie referat o obecnych zadaniach Socjalizmu polskiego wygłosił tow. Kon.

RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK UWOJSKOWIONYCH!

W piątek, dnia 26 października b. r., o godz. 6 popoł., w lokalu Związku Metalowców, Leszno 53, odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału II fabryk uwojskowionych.

Wobec ważności spraw, wszyscy towarzysze obowiązani są przybyć punktualnie.

BACZNOŚĆ, MŁYNARZE!

Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku (Długa 19) odbędzie się nadzwyczajne zebranie Zarządu Oddziału Młynarzy Zw. Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce, łącząc z delegacją z poszczególnych młynów w sprawie strajku w młynie „Warmłyn” przy ul. Białostockiej 13.

Towarzysze z Zarządu, jak i delegaci, stawcie się punktualnie.

Ruch kult.-oświatowy

POSIEDZENIE ZARZĄDU T. U. R. WARSZAWA PODMIEJSKA.

Dziś, o godz. 7 wieczorem, w lokalu Okręgu Warszawa - Podmiejska (Długa 19) odbędzie się posiedzenie inauguracyjne Zarządu Tymczasowego Okręgu T. U. R. Warszawa - Podmiejska. Tow. Bączkiewicz, Niemyński, dr. Nowakowski, Obarski i Strzelec proszeni są o niezawodne przybycie.

MŁODZIEŻ

Sekcja Sportowa „Powiśle”. W czwartek dn. 25 b. m., odbędzie się zebranie członków Sekcji Sportowej koła Młodzieży T. U. R. „Powiśle”. Zebranie odbędzie się w lokalu przy ul. Wareckiej 7 o godzinie 7-jej wieczorem.

„Wieczór filmowy”. W środę, dnia 24 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Spożywców, ul. Długa 19, odbędzie się „Wieczór filmowy”, na który złożą się przemówienia tow. Garlickiego „Zadanie Organizacji” tow. L. Cohna „Złot Amsterdamski” z przezroczami, tow. A. Góralczyka „Złot Łódzki”, tow. B. Suskiego „Dzień Młodzieży”, przyciem będzie wyświetlony film, ilustrujący przebieg z „Dnia Młodzieży T. U. R.-a”.

WODEWIL

Nowy Świat 43. Pocz. o g. 6

EGZOTYCZNA ORLICA POSTYNI

JETTA GOUDAL

Specjalna ilustracja powiekszonej orkiestry symfonicznej po batutą J. JAKUBOWSKIEGO

jako ognista, namiętna, pełna poświęcenia, a jednocześnie zdradliwa córka Arabji

„ZAKAZANA KOBIETA”

W potężnym dramacie erotycznym z życia Europejczyków wśród buntujących się plemion arabskich.

Obok niej ukazują się

Józef SCHILDKRAUT

Wiktor VARKONYI

urodziny władca serc niewieścich jako jej kochanek

w roli haniebnie zdradzanego męża.

Realizacja pod osobistym kierunkiem CECILA B. de MILLE'a.

Kino CASINO

Nowy Świat 50. Pocz.: 415, 6, 8 i 10 w.

ANIOŁ ULICY

Natchnione arcydzieło, reżyserji twórcy „SIÓDMEGO NIEBA”.

FRANKA BORZAGE'A

W rolach gł.: JANET GAYNOR

I CHARLES FARRELL

Własność „FOX—FILM” Warszawa.

Orkiestra pod batutą

A. FURMAŃSKIEGO.

Wstęp na salę tylko przed rozpoczęciem seansów.

Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne!

PAN

Nowy Świat 40. Pocz. o g. 4 pp.

CAPITOL

Marszałkowska 125 Pocz. o g. 4.30 pp.

Arcydzieło dramatyczne

E. A. DUPONTA

MOULIN ROUGE

Role główne:

OLGA CZECHOWA

Jean Bradin, Ewa Gray.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipotečna 8. Długa 25.

Otwarcie sezonu jesiennego. Pocz. o godz. 6.30.

Dla młodzieży dozwolone

Chata Wujka Toma

Virginia Grey, James B. Lowe

i George Siegman.

Genjalnej reżyserji:

Harry A. Pollard'a

Wł. „Universal” NADPROGRAM

Codziennie o godz. 12 i 5 pp. w

niedziele i święta tylko o godz. 12 w poł.

SEANS OŚWIATOWY

Ceny na wszystkich miejscach po 20 gr.

Kino „PALACE”

Chmielna 9. Pocz. o godz. 5-jej pp.

Najnowszy film wytw. „SFINKS”

„TAJEMNICA

STAREGO RODU”

wg. scenariusza St. Kiedrzyńskiego

W rolach gł.: Jadwiga Smo-

sarska i Jerzy Marr.

CO GRAJĄ KINA?

„Apollo”: „Tajemnica starego rodu”

„Colosseum”: „Romans panny Opolskiej”

Casino: „Anioł ulicy”

Capitol: „Moulin Rouge”

Filharmonja: „Miłość i łzy Szopena”

Miejski: „Chata Wujka Toma”

„Palace”: „Tajemnica starego rodu”

Pan: „Moulin Rouge”

Rococo: „Burza”

OKAZJA!!! PLATERY !!

Nakrycia stołowe i galanteria platerowana

potrójnie srebrzona z

długoletnią gwarancją.

Dla reklamy postanowiliśmy sprzedawać do

1 listopada po cenach

znacznie niższych.

Firma „LUXE”,

właśc. Józef Król, Al.

Jerozolimska 4.

Tel. 171-53. Przy-

muje się platero do

odnawiania.

Ubiory męskie

Na raty Na 7 mł-

Ogłoszenia drobne

Do Wszelchny i ma-

tury przygotowa-

no z polskiego wykwa-

lifikowana nauczyciel-

ka. Telefon 33 53 od

4-5.

Patofony, Par-

lofony, muzyczne,

w wielkim wyborze,

oraz płyty najnowszych

nagrań na dogodnych

warunkach po cenach

najniższych poleca

Felgenbaum Bieleń-

S) Pierwsze w kraju

bezkonkurencyjne

najtańsze kursy kie-

rowców samochodow-

ych Tadeusza Lenar-

townicza, Nowolipki 67,

507-96, dom wlas-

ny.

POTRÓJNA kierow-

niczna na samo-

chodach kursów Le-

nartowicza.

Podwójna kie-

rownicza — na samo-

chodach szkolnych Kur-

sów H. Prylińskiego,

Warszawa, Jerozolim-

ska 27.

Robotnicy po-

pierajcie swoje

pismo

FLAGI podług obo-

wiązujących

przepisów od 8 zło-

tych, flagi małe zro-

bowane z białego, białe

z białego, białe z białego,

galki złoczone, ma-

teriał flagowy na metry,

oraz okazjonalnie komplet

klubowy w skórę

900, wypalanie 1.000,

stołowy gabinet, szafy,

otomany, krzesła,

kasy ogniotrwałe, pla-

mina, mahonnie sprze-

daje, kupuje, wypoży-

cza Przedsiębiorstwo

Luśniaka, Mokotów-

ska Nr. 44.

Robotnicy po-

pierajcie swoje

pismo

CZY

nabyłeś już LOS w kolekturze

M. KAMIENIECKI

Warszawa, Bieleńska 3.

NIE ZWLEKAJ, JUŻ CZAS!

Cena 3/4 losu 10 zł.

Zamiejscowym wysyłamy po wplenieniu

nalności na Konto w P. K. O. Nr. 11741.

Sprostowanie urzędowe

Na podstawie art. 30 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 10 maja 1927 roku prosi Min. Robót Publicznych o zamieszczenie następującego sprostowania artykułu p. t.: „Nowe gmachy dla ministerjów”, ogłoszonego w dzienniku z dnia 8 października r. b.

Nieścisła jest wiadomość o opracowaniu projektu i o budowie gmachu dla Min. Spr. Zagranicznych, gdyż wskutek trudności w uzyskaniu odpowiedniego terenu na obszarze Szpitala Ujazdowskiego wykonanie projektu musi ulec zwłocze.

Budowa gmachu dla Min. Komunikacji i sporządzenie planów do tej budowy nie leżą w zakresie działania Min. Robót Publicznych.

Budowa osobnego gmachu dla Min. Pracy i Opieki Społecznej nie jest przewidywana wobec tego, że, z chwilą wybudowania nowego gmachu dla Min. Spraw Zagranicznych, Min. Pracy i Opieki Społecznej, mogłoby być umieszczone w Pałacu Brühlowskim, obecnej siedzibie Min. Spraw Zagranicznych.

Za Naczelnika Wydziału

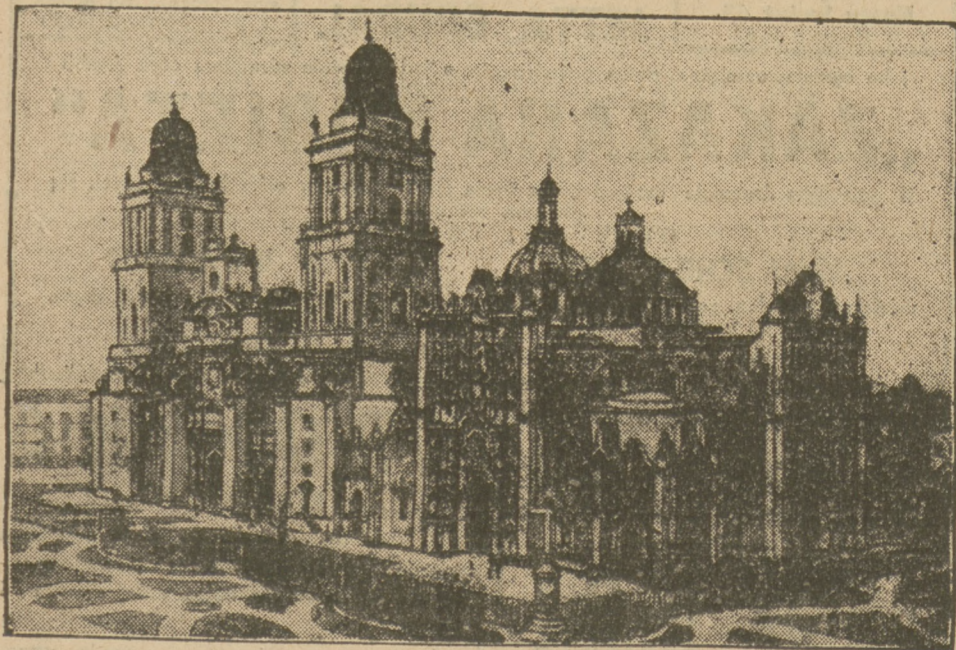
(—) podpis nieczytelny.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci” przyjmuje w czwartki i soboty od g. 6 — 8 wieczorem.

CYRK 8 m. 15.

Wielki sukces

POKOJ Z KOSCIOŁEM W MEKSYKU?



Po długotrwałej walce z kierem, który podburzał ludność przeciw republikańskiemu rządowi meksykańskiemu, doszło podobno do porozumienia. Kler katolicki zobowiązał się do szanowania ustaw państwowych, a prezydent Portes Gil (następca Callesa) zezwolił na otwarcie w stolicy Meksyku pięknej katedry (na zdjęciu), która była zamknięta w ciągu dwóch lat.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Walkirja”
Narodowy
o 8-ej Dziękuję za służbę
Letni
o 8-ej „Premjowana piękność”

Teatr Wielki. Dziś wieczór „Walkirja” z podwójnym występem gościnnym pp. Ir. Cywińskiej w partii Zygliny i Kaczmarza w roli Wotana.

Teatr Narodowy. „Dziękuję za służbę”. W piątek „Pan Jowialski”.

„Ateneum”, ul. Czerwonego Krzyża 20. We czwartek o godz. 8 wiecz. inscenizacja pieśni ludowych i obrzędu „Andrzejek” z akompaniamentem kwartetu. Kostjumy oryginalne łowickie.

Teatr Letni. „Premjowana piękność”.

Teatr Polski. „Przedmieście”.

Teatr Mały. Dziś „Słomiany wdowiec”.

Kino-Variete w Nowościach. Dziś i dni następnych film „Tancerka Orchidea”. Na scenie Jan Ojra-Wojcieszko w skeczu „Opium” 12 girls.

Teatr „Czerwony As”. Przeszkolenie wojskowe.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.50 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.
12.10 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, nadprogram. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 — 16.00 Komunikat harcerski. 16.00 — 16.30 Koncert z płyt gramofonowych. 16.30 — 16.55 Program dla najmłodszych dzieci. 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 Odczyt „Kongres oświatowy w Brnie Morawskim”. 17.35 — 18.00 „Skrzynka pocztowa”. 18.00 — 19.00 Koncert popołudniowy, w wykonaniu orkiestry P. R. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt „Ruch autobusowy krakowski”. 19.50 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.30 Nadprogram, komunikaty. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego. Koncert chóru czeskiego towarzystwa śpiewaczego „Praskich nauczycielek”. 22.00 — 22.30 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikat P. A. T. Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki lekkiej.

JUTRO.

11.56 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.05 — 12.30 Odczyt p. t.: „Człowiek i przyroda w październiku i listopadzie”. 12.30 — 14.00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze i nadprogram. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 — 16.00 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 „Wśród książek”. 17.35 — 18.00 Odczyt „Stosunek samorządu do Państwa”. 18.00 — 19.00 Audycja literacka. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt „Bieżące zagadnienia gospodarcze polskiego rolnictwa”. 19.50 — 20.00 Sygnał z Warsz. Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.10 Komunikat rolniczy. 20.10 — 20.30 „Roman tyka muzyczna 19-go wieku” (odczyt Nj). 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny, kameralny, poświęcony muzyce czeskiej. 22.00 — 22.30 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty PAT-a. Komunikaty: policyjne sportowe, nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

KOBIECY ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY

„START”

Sekretariat Klubu — Warecka 7, II piętro, codziennie czynny od 7 do 9 w. Wpisowe 1 złp. składka miesięczna 50 gr. Bezrobotne towarzyski zwalniane są od opłat.

Ćwiczenia prowadzone będą w gimnazjum im. Królowej Jadwigi, Plac Trzech Krzyży, oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, z ogranicz. zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika”, Warecka 7.

ATENEUM

(gmach Z. Z. K. Czerwonego Krzyża 20)

„ANDRZEJKI”

W czwartek dn. 25 o godz. 8-ej wieczorem inscenizacja pieśni ludowych i obrzędu Andrzejek z akompaniamentem kwartetu, kostjumy oryginalne łowickie. Kierownictwo artystyczne J. Górskiej i M. Szpakiewicz.

BILETY w cenie od 50 gr. do 5 zł nabywać można dla grup (zbiorowo) w Sekretariacie teatru Ateneum, ul. Czerwonego Krzyża 20, II piętro, pokój nr. 50, w godzinach od 10—3; tel. 311-13; w Komisji Międzyz. Kult.-Art., ul. Chmielna 49 m. 3, tel. 73-42; w Kom. Art.-Kult. przy Radzie Zw. Zaw. w gmachu ZZK, IV piętro, tel. 274-55 i w Księgarni Robota, ul. Warecka 9.

ZE SPORTU

NADZWYŻAJNE WALNE ZEBRANIE „OGNIWA”

Jutro o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu Związku Młynarzy przy ul. Długiej nr. 19, nadzwyczajne Walne Zebranie członków R. D. S. „Ogniwo”.

Obecność wszystkich członków — obowiązkowa.

WYJAZD POLSKICH PIŁKARZY DO PRAGI

We środę, 25 b. m., wyjeżdża z Warszawy drużyna piłkarska na mecze międzypaństwowe z Czechosłowacją. W pierwszym dniu polacy spotkają się z reprezentacją zawodowców, a w drugim dniu z reprezentacją amatorów czeskich. Mecze odbędą się w sobotę i niedzielę.

MISTRZOSTWA KOSZYKÓWKI

W niedzielę w trzecim dniu mistrzostw Polski w koszykówce odbyły się dwa mecze, a mianowicie Varsovia pokonała w półfinale drużynę Tryumfu (Łódź) 22:17 (9:13), a w finale Czarna Trzynastka (Poznań) bije Varsovię 22:9 (12:2), wykazując znaczną przewagę. Ostateczny wynik mistrzostwa Polski w koszykówce przedstawia się następująco: 1) Czarna Trzynastka, 2) Varsovia, 3) Tryumf, 4) Absolwenci (Łódź), 5) Polonia (Warszawa), 6) YMCA (Łódź).

W KILKU WIERSZACH

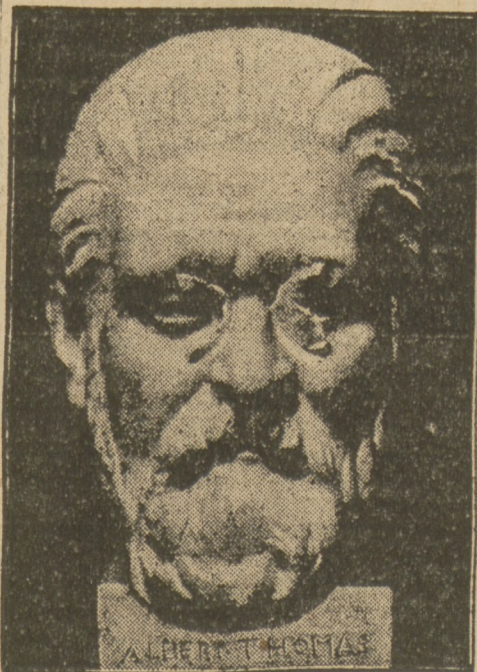
Lonka (Cracovia) pobiła w rzucie oszczepem oburącz rekord światowy, uzyskując 58.09 (dawny rekord 54.34 m.), przyczem rzuciła prawą ręką 36.90 m., lewą 21.19.

Rekord polski w skoku wwyż pobiła na zawodach wewnętrznych AZS. Poznań zawodniczka tego klubu Krajewska, skacząc 141.5 cm.

W niedzielę odbył się pierwszy kolarski bieg na przełaj o mistrzostwo Polski. Jednocześnie rozgrywany był pułh wędrowny redakcji „Rzeczypospolitej”, zdobyty dwukrotnie przez Głowackiego z Amatorskiego K. S. Trasa wynosiła około 25 km., przyczem start i meta mieściły się na Dynasach. W biegu tym zwyciężył znów Głowacki (Amatorski K. S.). Na drugim miejscu Michalak z Legii.

Drużyna bokserów polskich pokonała reprezentację Lanckorony w stosunku 8:2.

POPIERSIE ALBERTA THOMAS



Znany rzeźbiarz fiński Väinö Aaltonen wykonał popiersie dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy Alberta Thomasa i ofiarował je M. B. P.

ZEPPELIN W AMERYCE



Przybycie „Zeppelina”, który ukazał się nad Kapitołem w Waszyngtonie, wzbudziło wśród Amerykanów szczerzy entuzjazm.

NOWY WYSTĘP NIEPOPRAWNEGO AWANTURNIKA Z POWISŁA

Na rogu ul. Gęsiej i Browarnej znany z Powisłu awanturnik Henryk Rabczyński, napadł na Marię Skwarczyńską, właścicielkę sklepu spożywczego. Napastnik uderzył ją w twarz tak silnie, że dostała krwiaka z nosa i straciła chwilowo przytomność. Na krzyk przechodniów nadbiegł posterunkowy z 1-go kom. p. p., który pobiegł za napastnikiem ukrytym w bramie domu nr. 22 przy ul. Browarnej. Gdy policjant zamierzał odprowadzić napastnika do komisariatu, Rabczyński stawiał opór czynny, przyczem usiłował rozbroić policjanta. W tym czasie pośpieszył z pomocą plutonowy z 1-go dyonu samochodowego kolumny szkolnej, Stefan Stalpiński. Krzyki i przekleństwa awanturnika zwałyby przechodniów i okolicznych mieszkańców. W kilka minut zgromadził się tłum, wrogo usposobiony do policjanta i jego obrońcy. Tłum

usiłował odbić aresztowanego oraz plutonowego rozbroić. Wtedy post. wepchnął awanturnika do bramy, zamknął furtkę i oczekiwał na pomoc z komisariatu. Rabczyńskiego odprowadzono do aresztu. W poczekalni dyżurnego przodownika aresztowany w dalszym ciągu awanturował się, obrażając policjantów gładem obelżywych wywisk. Badany R., twierdzi, że był pijany i nie wie co robił. Po przeprowadzeniu go do urzędu śledczego stwierdzono, że był on fotografowany za napad i pobicie policjanta oraz rejestrowany 11 razy — za bójki, opór policyjny, kradzieże, napad i włóczęgostwo. Nadto był 4 razy karany i przebył w więzieniu rok i 3 miesiące. Decyzją sędziego śledczego 13-go okręgu, Rabczyńskiego, do czasu złożenia 50 zł. kaucji osadzono w więzieniu. (WAD.)

WYPADEK PRZY PRACY

Przy ul. Mireckiego nr. 3, woźnica, 38-letni Antoni Karolik został w czasie pracy przygnieciony wozem, doznając wstrząsu

mózgu i poranienia głowy. Pogotowie przewiozło Karolika do szpitala na Czysze. (WAD.)

ZNOWU UPADEK Z RUSZTOWANIA

Przy budowie domu na rogu ul. Czerniakowskiej i Łazienkowskiej spadł z rusztowania z wysokości 1-go piętra 19-letni Lucjan Łaniewicz, robotnik (Radziwińska 35).

Oprócz ogólnego potłuczenia doznał on wstrząsu mózgu. Pogotowie przewiozło niefortunliwego do szpitala Dzieciątka Jezus. (WAD.)

UCIECZKA UMYSŁOWO CHOREGO

Przy ul. Nowogrodzkiej róg Poznańskiej po wyjściu z pociągu elektrycznej kolei dojazdowej Warszawa - Grodzisk, Jacek Żarnowski, chory umysłowo, zdołał zmylić czujność pilnującego go pomocnika sekretarza gminy Topolice (pow. Opoczyński),

Kazimierza Wojciechowskiego i zbiegł w niewiadomym kierunku. Rysopis: lat 38, wzrost średni, ciemno blondyn, twarz pościąga, wasy strzyżone, ubrany w marynarkę ciemno zieloną, spodnie czarne, w szare paski, kamasze czarne sznurowane.

WSZYSTKIEMU WINNA TA WODKA!

Edward Michalski, mieszkaniec Pustelnika pod Warszawą, idąc na kolejkę Marecka wstąpił na „jednego” do restauracji Moszka Herszenkruka przy ul. Targowej nr. 64. Po wypiciu wódki poczuł jednakże jeszcze gwałtowniejsze pragnienie, lecz nie miał już pieniędzy. Poradził więc sobie

w sposób możliwie najłatwiejszy, bo skrzytał z chwilowej nieuwagi restauratora i ściągnął z kontuaru butelkę wódki i usiłował schować ją do kieszeni. Manewr ten spostrzeżono i szpencelfeldziarza - amatora ujęto w drzwiach, oddając go w ręce policjanta. Michalski powędrował do aresztu.

Z W CZORAJEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8.90, dolary 8.89. Bank Polski płacił za dolary 8.87, za dewizy 8.88. Transakcja kablem New-York przeprowadzona między bankami na 891.95, za 100 dolarów. W grupie dewiz europejskich obniżył się nieco Zurych. Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172.90, dewizy Berlin 212.30. Na rynku prywatnym dolar 8.89. Za ruble złote załadano .66. Czerwoncami sowieckimi obracano po 2.40 dolarów.

Na rynku akcyjnym obroty były w dal-

szym ciągu małe, nastroj. niżkowy. Jedynie Starachowice podniosły się z 45.50 na 46.25, nieco wyżej notowano również Cukier. W grupie pożyczek państwowych nieznaczna zwyżka osiągnęła 5 procentowa Premjowa Pożyczka Dolarowa i 4 procentowa Pożyczka Inwestycyjna. Listy zastawne 4 i pół procentowe ziemskie podniosły się z 48.00 na 49.25, 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy z 69.00 na 70.00, a 5 procent. L. Z. m. Warszawy z 55.50 na 56.25. W popołudniowych obrotach pozagiełdowych utrzymały się wszystkie papiery w granicach końcowych notowań giełdy oficjalnej.